

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ przeniecony osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą peti- tową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary peti- towej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyj- muje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francyi w Pa- ryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Ra- spail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

2. Biuletyn.

Stan ogólny Jej Ces. i Król. Wysoko- ści Najdostojniejszej Arcyksiężny Blanki o- raz nowonarodzonego Arcyksięcia jest zupeł- nie dobry.

Wiedeń, 21 marca 1901 rano.

Prof. dr. Czyżewicz w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość ra- czył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 marca b. r. w skutek wiernopoddanego rap- ortu złożonego przez Ministra Cesarzkiego i Królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych zamianować najmiłosćwiej radcę legacyi pier- wszej kategorii Arnolda barona Gesmold Hammersteina nadzwyczajnym posłem i upelnomocnionym Ministrem na dworze per- skim.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya ob- chodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla rozszerzenia stacyi Podgórze-Bonarka o- będzie się dnia 19 kwietnia 1901 i rozpocznie się o godzinie 9 minut 30 rano na wspo- mnianej stacyi.

Wykazy gruntów, które mają być wy- właszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30 w urzę- dzie gminnym w Podgórzu przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywła- szczeniu można wnieść w ciągu powyższych dni 14 na ręce c. k. starostwa w Podgórzu lub też przy rozprawie komisyjnej.
Zarzuty późniejsze nie będą uwzglę- dnione.

Rozporządzenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 marca b. r. do l. 20.438, w sprawie ustano- wienia stacyi kolejowej w Zakopanem i Grze- górkach ad Kraków, stałemi stacyami do ładowania i wyładowywania żywych zwierząt i mięsa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 19 marca b. r. do l. 30.513 oznajmiające, że c. k. Namiestnictwo w Gracu wydało zarzą- dzenia co do ograniczenia przywozu świń z Galicyi i z dnia 19 marca b. r. do l. 30.628 z zawiadomieniem, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało policyjno-weterynaryj- ne zarządzenia pod względem przywozu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowa- nych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego nume- ru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 marca.

Ze zbliżającą się porą wiosenną stanęła w Poznańskim, Prusach zachodnich i Gór- nym Szląsku na porządku dziennym sprawa wychodźstwa polskich robotników rolnych i fa-

brycznych do prowincyi niemieckich a równo- cześnie dyskusya na temat dodatnich i uje- mnych stron takiej emigracyi, która od sze- regu lat zwiększa się niestety stopniowo. Zda- niem osób obznajomionych dokładnie ze stan- em rzeczy szkody podobnego wychodźstwa przeważają stanowczo nad korzyściami, a prze- dewszystkiem dotkliwe są one w kierunku re- ligijnym, narodowym i narodowościowym. — Wprawdzie większość dobrowolnych emigran- tów wychodzi z zyciuzka z rozmaitego rodzaju pokus i nie zatracą poczucia moralności, lecz wszakże są wypadki odstępstwa od religii i zry- wania węzłów z własną narodowością.

Ci przedewszystkiem robotnicy, którzy przez szereg lat z rządu wychodzą regularnie na Zachód, przyswajają sobie znajomość je- zyka niemieckiego, przynajmniej w potocznej rozmowie, a potem wchodząc w związki mał- żeńskie w protestanckiej Saksonii, Mekle- burgii i t. d., germanizują się, zapominają łatwo o swojej religii i giną dla Kościoła, zo- bojętniawszy dla jego przepisów wśród inno- wierców.

Nie mają też racyi ci, którzy twierdzą, że pobyt w zachodnich prowincyach niemie- ckiej rozszerza widnokrąg robotników, że tam dopiero uczą się pracować racjonalnie, sło- wem, że wychodźstwo wychowuje dzielne siły robocze, a nie mają racyi dlatego, że w sto- sunkach roboczych i w sposobie pracy nie istnieje już obecnie: prawie żadna różnica po- między dzielnicami zachodnimi i wchodnie- mi. Bezzasadnem jest również twierdzenie, niektórych ekonomistów jakoby wychodźstwo miało się przyczynić do podniesienia pozio- mu ogólnego wykształcenia emigrantów i ja- koby przez nie zacierają się różnego rodzaju uprzedzenia i przywary zaściankowe. Dotkli- we w końcu szkody wyrządza obieżysastwo, jak bywa nazywaną powszechnie wewnętrzną emigracya w rodzinnych prowincyach pod względem ekonomicznym, sprowadza bowiem brak sił roboczych i ciągłe, chociaż co pra- wda, powolne podnoszenie się płacy.

Jedną zasługującą na czasie dodatnią stroną wychodźstwa jest to, iż wychodźcy w przeważnej liczbie robią dość znaczne oszczęd- ności, z którymi powracając pod jesień do stron rodzinnych, lokują je w miejscowych kasach zaliczkowych, lub zakupują za nie kawałek gruntu, a w ten sposób dość często niejeden zagon z rąk niemieckich przechodzi do rąk polskich. Ta to właśnie okoliczność jest po- wodem, że hakatyści rozwinieli w ostatnich czasach silną agitacyę za ograniczeniem wol- ności przenoszenia się z miejsca na miejsce. Przeciw temu występuje silnie organ katoli- ków niemieckich *Köln. Volkszeitung*, argu- mentując, że to, czego domagają się hakaty- ści, byłoby poddaństwem i niewolnictwem w nowej postaci. Robotnicy mają także samo pra- wo do wolnego wyboru miejsca pracy i za- mieszkania, jak n. p. publicyści, artyści, kup- cy i rzemieślnicy; odbierać lub ograniczać im to prawo byłoby szczytem reakcyjnego u- stawodawstwa, a dla takiego nie znajdzie się bezwarunkowo większość w obecnym parla- mencie.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z dalszego ciągu posiedzenia Izby posłów w d. 23 marca b. m.).

Wiedeń, 23 marca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów, po od- czytaniu interpelacyi nastąpił szereg zapytań formalnych.

P. Mastalka opowiadał zajście, jakie miało miejsce onegdaj w komisji kolejowej. Mianowicie na wniosek p. Struszkiewicza u- chwalamo odroczyć we czwartek wieczorem posiedzenie tej komisji z powodu zmęczenia posłów po nocnem posiedzeniu Izby ze środy na czwartek. Mimoto przewodniczący komi- syi zarządził jeszcze rozdział referatów. Nie-

18)

VANITAS.

(Ciąg dalszy).

IX.

Nie mniej od Kawińskiego czuła się rozstrojoną pani Halszka. Weszła w labirynt Anki, labirynt bez drzwi i okien i sama w nim zblądziła. Co dalej?... Plan ożenienia Anki ze Stefanem upadł a z nim przerwała się nitka Aryadny — ale Halszka weszła już w ciemne i pogmatwane kręzganiki, z których bądź co bądź trzeba było wydobyć się na wierzch; w dodatku sama gra obmyśliwanej intrygi, gra tak samo ponętna dla młodej i wrażliwej wdówki, jak partyjka whista dla nalógowego karciarza, miała w sobie wiele uroku. Działać zatem trzeba było, działać dla dobra przyjaciółki, dla poskromienia pyszałka i wreszcie dla szczęścia poceziwego Romana, dla którego pani Halszka żywiła szczerą sympatyę. Przyjacielem był on Stefana a tem samem i jej przyjacielem, a obok tego w ciasnem, najbliższem kółku osób, które zaprzętały umysł pani Halszki, stanowiął on jednostkę, której się nie tylko bezwzględnie ufa, lecz bez której stanowczo brakłoby jakiegoś niezbędnego do- pełnienia w szarem, codziennem życiu. Roman Czereza, to jedna z osi jej codziennego zegara: bez tej osi zegar stanie i zapanuje pustka. A więc gdyby wszelkie inne względy zamikły, to przecież ten ostatni, ocalenie je- dnej z niezbędnych osi życia, stanowi dosta- teczny motyw do dalszego energicznego dzia- łania.

Halszka siadła do fortepianu i poczęła marzyć przy nim. W chwilach rozstroju, dźwięki muzyki porywając ją po za światy zwykłe, po- spolite, były jedyną jej ucieczką, jedyne po-

cieszeniem i sił wzmocnieniem. Wrażliwa jej natura, rozmiłowana w muzyce, dochodziła nieraz wśród rojeń przy fortepianie do dziw- nego stanu napięcia, podczas którego tony wytwarzały w jej fantazyi szeregi obrazów dziwnych, pełnych światła, blasków i prze- różnych barw odcieni. Barcarola Rubinsteina to nie innego, jeno biały kamień na dnie- przańskich porohach, kamień oświetlony bla- skiem księżycowej pełni. Blask bijący od bia- tego kamienia jest tak silny, że aż wzrok osłepia, niby pęk iskier, strzelających z ol- brzymiego brylantu. Dniepru fale szumią z ci- cha, a środkiem fal mknie łódka z junakiem zaporozcem i wykradzioną Fatmą turczynką. — Sindinga kwintet, to znowu norweski wodo- spad, niezmiernie zimny; źródło tego wodo- spadu wytryska ze stalowej czeluści.

Pani Halszka widząc te i inne obrazy potęgą nadezłej wyobraźni, zapomina o o- toczeniu najzupełniej, nie wie, że żyje, gdzie jest i co robi — upaja się haszyszem i śni.

W tem dzwonek budzi ją ze snu. Zrywa się z taburetu i wstrząsa nerwowo ramiona- mi. Spojrzawszy w lustro nie poznaje siebie, tak jest chorobliwie bladą i zmienioną. Nie jest nawet zdolną zadać sobie pytania, kto ją obudził i pocię?

Wśród tego do salonu wchodzi De- browski.

— Przebac mi pani, że dziś po raz wtóry przychodzę — powiada składając ukłon. — Czujęm nieprzepartą chętkę pomówienia z bra- tem pani o tem, co dalej uczynić powinien, więc przyszedłem do niego. Powiedziano mi jednak, że spi. Niechaj spi — budzić go nie wypada. Już zamierzałem odejść, gdy do uszu mych doleciały tony fortepianu. Podeszedłem bli- żej i zabawiłem się w nienasyconego złodzieja. Wśród tego kilka razy pytałem sam siebie: Odejść, czy nie odejść? No, i nie odszedłem. Głosy syreny większą miały moc nademną, niżeli wszelkie podszepty i refleksye.

Halszka, słuchając tych słów, których zrazu prawie nie rozumiała, przychodzi z wol- na do siebie. Twarz jej początkowo śmiertel- nie blada i prawie martwa, przybiera po chwili zwyczajny miękki wygląd, oczy matowe roz- iskrzają się blaskiem życia. Uśmiechnęła się i wskazała ręką fotel.

— Proszę — rzekła i usiadła sama — Stefan rzeczywiście spi, a gdy już raz zaśnie, to go obudzić trudno. Klasyczny przykład tego miał pan zresztą dziś rano.

— Ten klasyczny przykład jest powo- dem moich odwiedzin. Poranne zajście spra- wiło pani przykreść?

— Nie przeczę. Stefan mimo swoich wad, jest mi najdroższą osobą na świecie. Losy jego żywo mnie obchodzą.

— Mnie również — podchwycił ze zna- czącym uśmiechem Zenon.

Halszka zwróciła oczy na okno, udając, że tego spojrzenia nie dostrzegła.

— Rozkaż pani tylko — ciągnął Ze- non wolno, wyniośle — a panowie sędziowie, którzy dziś w południe odgrazali się kon- kursami, przyjdą tu znowu jutro i przeproszą pana Kawińskiego.

— Przeproszą? Gdyby się to stało, mu- siałabym się za tych panów rumienić.

— Oni jednak z pewnością rumienić się nie będą.

— A cóż ich może do przyjsia na- kłonić?

— Na życzenie pani: ja.

— Podziwiam pańską siłę, ale jej nie pojmuję. Przecież ci panowie, to świeczniki społeczeństwa.

— Kaganki, pani, zwykłe kaganki, lub też miękkie świece woskowe. A każdy kaga- nek potrzebuje soków świetlnych — oliwy. Dla jednego tą oliwą jest pieniądz, dla dru- giego zadowolenie ambicyi, dla innych wre- szcie stosunki, godności, protekcyje lub jeszcze coś innego. Słowem, chodzi o to, by wiedzieć na jakiej komuś oliwie zbywa.

— Szkaradny świat i wszysey wy, co na nim dźierzycie ster w swych zaoliwionych dłoniach.

— Świat byłby istotnie szkaradnym, gdyby na szczęście nie było istot, które przez nas światem rządzą. Ich wszechwładztwo pa- ralizuje naszą brutalność...

— Zwracasz pan gwałtownie rozmowę na znane już tory, nie siląc się nawet na za- chowanie pozorów.

— Cóż znaczyłyby pozory, skoro pani każda myśl, choćby niewiedzieć jak ukryta, w lot przeniknie. Pozory tam jeszcze mają racyę bytu, gdzie się toczy walka podjazdo- wa, tu zaś rozgraną już została batalia, w której jedna ze stron walczących pobita na głowę, kłęka i wyznaje: „kocham, szaleję i tego dłużej ukrywać nie mogę...“ Wierzaj mi pani, że mówię szczerzej, niżeli mówiłem kie- dykolwiek w życiu.

Pani Luboniecka zmrużyła oczy i zasta- nowiła się chwilę, zadając sobie w duszy pytanie:

— Co więcej w nim podziwiać należy: głupotę czy bezczelność? — Poskromiła je- dnak wybuch i odrzekła obojętnie:

— Skoro już zesłiliśmy na drogę szcze- rych wynurzeń, więc postąp pan o krok da- lej i powiedz szczerze, dokąd pańskie wynu- rzenia zdążają?

— Już powiedziałem: do wzajemności.

— Bardzo to wielostronne pojęcie.

— Miłość nie liczy się w pojęciach.

Przechylił się w fotelu i wykonał ruch, jakby chciał ująć Halszkę za rękę. Ta jednak wstała szybko i zaśmiała się. Debrowski po- wstał także.

— Siedź pan, siedź, proszę bardzo — odrzekła. — Ja niekiedy lubię prowadzić roz- mowę, przechadzając się; nie bierz mi pan tego za złe, to już taki kaprys.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Rojan.

zadowolony z odroczenia dyskusji inwestycyjnej, — mówił poseł Mastalka. — Pan Minister kolei żelaznych dr. Wittek wyraził się wtedy do jednego z posłów czeskich: „Panowie zamówiliście to. Zapamiętam to sobie przy rozprawie nad budową kolei lokalnej w okręgu wyborczym, z którego posłuje p. Mastalka”. — Mowca protestuje przeciw takiemu zachowaniu się P. Ministra, który widocznie nie umie rozróżnić niezależnych posłów od podwładnych mu urzędników i usiłuje krępować w ten sposób swobodę poselską. P. Mastalka zapytuje Prezydenta Izby, czy gotów jest interweniować w tej sprawie.

P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek w odpowiedzi oświadcza, że wyrzekł powyższe słowa już po zamknięciu posiedzenia, zatem prywatnie i na pół żartem, nie miał zaś bynajmniej zamiaru krępować swobody posłów.

P. Ellenbogen porusza sprawę p. Seitz'a, nauczyciela, o którym dzienniki doniosły, że po śledztwie dyscyplinarnym pozbawiony został posady. W czasie przemówienia p. Ellenboga przychodzi do ożywionych scen między nim a antisemitami.

P. Lueger opowiada zajścia w wiedeńskiej radzie szkolnej okręgowej, które były powodem wytoczenia p. Seitzowi śledztwa dyscyplinarnego, zaprzecza jednak, jakoby p. Seitz został już oddalony, gdyż śledztwo jeszcze jest w toku.

P. Schuhmeier w ostrym tonie odpowiada Luegerowi.

P. Daszyński protestuje przeciw twierdzeniu p. Luegera, że sprawa p. Seitz'a jest tylko kwestyą osobistą, nie obchodzącą parlamentu, który ważniejsze ma rzeczy do załatwienia. Przeciwnie, chodzi tu o sprawę nietykalności poselskiej, która wszystkie stronnictwa na równi obchodzi. P. Seitz — zdaniem mowcy — jest najpopularniejszym nauczycielem ludowym w całej Austrii, a „otrzymał nawet od związków nauczycieli galicyjskich listy z wyrazami sympatii za swe dzielne i śmiałe wystąpienie”. — Mowca zakończył przemówienie wnioskiem, aby komisja konstytucyjna najdalej do środy zdała sprawę o wniosku p. Ofnera, który orzeka, że bez zezwolenia Izby posłów nie wolno przeciw członkowi Izby zarządzać dyscyplinarnego śledztwa.

Po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek p. Marcheta, wzywający komisję konstytucyjną, aby najdalej do 8 dni, a w każdym razie jeszcze przed feriami świątecznymi przedłożyła referat o wniosku p. Ofnera. Nadto na wniosek p. Voelkla uchwalono jawność obrad komisji konstytucyjnej.

Z porządku dziennego nastąpił dalszy ciąg dyskusji zapomogowej. Pierwszy przemawiał p. Bianchini w języku kroackim. Po przemówieniu p. Beuerlego zamknięto dyskusję.

Jako generalni mowcy przemawiali: *pro* poseł Kittel, *contra* pos. Udral.

W końcu Izba uchwaliła wnioski w sprawie zapomóg z powodu klęsk elementarnych. Nastąpiła dyskusja w sprawie zniesienia myt rządowych.

P. Potoczek opisywał, jakie szkody przynoszą ludności myta.

P. Minister skarbu, dr. Boehm-Bawerk uznał w zasadzie potrzebę zniesienia myt, ale podniósł, że skarb Państwa poniosłby ubytek dochodów w kwocie 2 milionów, który trudno pokryć. Rząd chętnie przedłoży wniosek w sprawie pokrycia tego i przyczyni się tem do rozwiązania omawianej kwestyi.

Izba jednogłośnie przyjęła w drugim i trzecim czytaniu ustawę o zniesieniu myt rządowych. (Żywe oklaski w całej Izbie).

Z kolei odpowiedział P. Prezydent Ministrów dr. Koerber na interpelację posła Breitera. Odczytał przedewszystkiem postawione mu w interpelacji pytania, tej treści: Jakie są normy, przestrzegane przy przedkładaniu Monarsze wniosków o odznaczenie pewnych osobistości? Jakie powody i motywy skłoniły P. Prezydenta Ministrów do przedłożenia wniosku o odznaczenie p. Jaworskiego i czy powodem nie były zasługi Koła polskiego względem obecnego Rządu?

Odpowiadając na te pytania P. Prezydent Ministrów dr. Koerber rzekł, co następuje: Wedle art. 4 ustawy zasadniczej o wykonywaniu władzy rządowej, nadawanie tytułów, orderów i innych odznaczeń państwowych stanowi nieograniczone prawo Korony. Nie byłbym tedy obowiązany zdawać sprawy o rzekomych normach przy udzielaniu odznaczeń, oraz o powodach i motywach, które miały wpłynąć na przedłożenie wniosku o odznaczenie p. Jaworskiego. Mimo to nie wzbieram się oświadczyć, że nie mogły przy tem wchodzić w rachubę żadne zasługi Koła polskiego względem obecnego Rządu, ponieważ ten klub w swych uchwałach nie kieruje się weale sympatją dla pewnego jakiegos gabinetu, a natomiast — co chętnie wyraźnie podnoszę — powoduje się gorliwie uwzględnianiem interesu Państwa i Galicji. (Okłaski). W tem tylko znaczeniu pojmowałem usiłowania Koła polskiego zmierzające do uruchomienia parlamentu. Wobec zawartej w interpelacji wzmianki o wrazeniu, jakie to od-

znaczenie zrobiło na całej ludności polskiej i ruskiej w Galicji (wesołość), podnoszę, że w relacjach, jakie ja otrzymałem, nie wyrażono wcale takich obaw, o jakich mówią pp. interpelanci; a przeciwnie zaznaczono, że w tem odznaczeniu powszechnie upatrują zasłużone uznanie długoletniej, niezmordowanej a skutecznej pracy w służbie Państwa i kraju. (Okłaski). W końcu jak najbardziej stanowczo zaprzeczam, jakoby ze szkatuły Cesarzkiej wypłacono znaczną płacę lub wogóle jakąkolwiek kwotę Prezesowi Koła polskiego. Jest to podobnie, jak i inne faktyczne twierdzenia tej interpelacji najzupełniej nieprawdziwe. Nie mogę przytem zataić, że według mego zapamiętania, podnosząc tego rodzaju twierdzenia, powinno się mieć w ręku niezbitę dowody, iż one odpowiadają prawdzie. (Huczne oklaski i brawa).

P. Breiter wniósł, ażeby otwarto dyskusję nad tą odpowiedzią.

Wniosek ten odrzucono. W odpowiedzi na interpelację p. Krempey i towarzyszy w sprawie zarządzania Franciszka Antoniego Łukasza Kielczykowskiego, oświadczył P. Minister sprawiedliwości, że nie może zajmować się tą sprawą, gdyż Trybunał kasacyjny wydał już w tej mierze ostateczną decyzję.

Następne posiedzenie Izby posłów we wtorek.

Sprawy parlamentarne.

Prasa zajmuje się żywo znanem z wczorajszych depesz oświadczeniem P. Prezydenta Ministrów, w sprawie budowy kanałów wodnych, złożonem w komisji Izby posłów dla tej sprawy. *Freundenblatt* wita z radością zapowiedź Rządu, że w krótkim czasie przedłoży projekt ustawy, który będzie mógł być podstawą całej akcyi. W ten sposób sprawa kanałów wejdzie w sferę akcyi rządowej. Dziennik ten wyraża nadzieję, że sprawa dróg wodnych nie opóźni i nie przeszkodzi równocześnieemu załatwieniu inwestycyi. Także i *N. Fr. Presse* uważa projekt ustawy za pierwszy praktyczny krok, ku urzeczywistnieniu powszechnie odczuwanej potrzeby, z uznaniem podnosi słowa P. Prezydenta Ministrów, zwracające uwagę na konieczność utrzymania równowagi w budżecie, która może być łatwo narażoną na niebezpieczeństwo, w razie nieostrożnego i zbyt pospiesznego działania w tej bardzo poważnej pod względem finansowym sprawie. Gorąco wita oświadczenie Rządu także *Wiener Tagblatt*, a inne dzienniki również nie szczędzą mu słów uznania i wzywają stronnictwa, aby wytrwały w pozytywnej pracy, a przez to dostarczyły ludności zarobku i stworzyły warunki ekonomicznego rozwoju.

Czas, w artykule poświęconym temu przedmiotowi, zwraca uwagę, że od początku ery konstytucyjnej Państwo i kraj nie znajdowały się w obec donioślejszych, ale również w obec kosztowniejszych robót inwestycyjnych, jak projektowane budowy kolejowe i wodne. Dziennik zaznacza potrzebę, by sprawa, od której szczęśliwego rozwiązania zależy w znacznej mierze cała ekonomiczna przyszłość Galicji, była załatwiona nie pośpiesznie i po dyletancku, a z tego powodu żąda, by Wydział krajowy, jako organ sejmowy, powołany w pierwszym rzędzie do czuwania nad interesami ekonomicznymi kraju, nie pozostał na wysłaniu do Koła memoriału o melioracjach i regulacjach rzecznych, oraz na wysłaniu do tegoż Koła eksperta w sprawach wodnych, ale, żeby jak najspieszniej zwołał w czasie ferij parlamentarnych ankietę wszystkich fachowych, oraz gospodarczych krajowych korporacji, celem wyczerpującego przedyskutowania i ułożenia programu dróg wodnych dla naszego kraju. Obok tego koniecznym jest, by w tym samym czasie zwołaną została na dłuższą sesję krajowa Rada kolejowa i by Wydział krajowy przedłożył jej do fachowej, a bezstronnej oceny wszystkie do K. Ł. zgłoszone postulaty nowych linii kolejowych.

(Telegramy).

Wiedeń, 23 marca. Zwołane na wczoraj wieczór posiedzenie komisji prasowej nie odbyło się z powodu braku kompletu.

Subkomitet, wybrany z łona komisji socjalno-politycznej dla sprawy skrócenia czasu pracy w górnictwie, ukończył wczoraj swe obrady. Przeciwno uchwale o 8-godzinnej dobie pracy, powziętej na wniosek referenta Schoiswobla, zgłosili pp. Kolischer i Primavesi wota mniejszości. Na posiedzeniu komisji socjalno-politycznej, które ma się odbyć we środę, Schoiswohl wygłosi referat imieniem subkomitetu.

Komisja należytościowa obradowała wczoraj przedpołudniem i wieczorem nad resztą paragrafów noweli należytościowej, następnie zajmowała się rezolucjami wniesionymi w tym przedmiocie.

Wiedeń, 23 marca. Według *Slav. Correspond.*, odbyła się wczoraj popołudniu konferencja komisji parlamentarnych klubu czeskiego i konserwatywnej wielkiej własności w sprawie dalszej taktyki parlamentarnej.

Rozruchy studenckie w Rosyji.

Wedle jednoznacznych doniesień prasy zagranicznej ostatnie zaburzenia we wszystkich miastach uniwersyteckich Rosyji, przypisać należy nadmiernie surowemu ukaraniu akademików kijowskich. Zaburzenia zaś w Kijowie powstały, jak wiadomo, skutkiem mieszania się władz uniwersyteckich do wewnętrznego życia studentów, którzy między sobą zakładali Towarzystwa wzajemnej pomocy pieniężnej i kółka naukowe z bibliotekami. Za czasów ministra oświaty hr. Delianowa, władze patrzyły na to przez palce. Z chwilą jednak, gdy zmarły Bogolepowa został ministrem, rozpoczęło się prześladowanie studentów za podobne „tajne związki” i deprowadziło do zaburzeń najpierw w Kijowie, a następnie w innych miastach.

Jak donosi *Breslauer Ztg.* z Petersburga, przy ostatnich tamtejszych rozruchach 2 żandarmów i 15 studentów straciło życie, a przeszło 50 osób odniosło rany.

Z Petersburga piszą do berlińskich dzienników, że śledztwo, prowadzone z powodu zamachu studenta Karpowicza na ministra oświaty Bogolepowa, wykryło istnienie w Rosyji rewolucyjnego spisku, zupełnie takiego, jakim był nihilistyczny. Chociaż rewolucyoniści rosyjscy zapewniali od dawna w swych pisemkach, wydawanych głównie w Londynie, że komitet tak zwanej „Woli narodowej” rezyduje w Zurychu, a komitet „Ozarnego rozdziału” w Paryżu, czasami zaś w Brukseli, jednakże okazało się to nieprawdą, podawana jedynie dlatego, aby uspić czujność rządu. Ognisko rewolucyjnych dążeń znajdowało się w Kijowie i miało filię w Odesie. Działalność była powolna, nurtująca wśród ludu, rozłożona na długie lata, aby tem pewniej przygotować przyszłe wstrząśnienia. Socjalizm agrarny i fabryczny wspierał owe dążności odradzającego się nihilizmu. Jak wszędzie, tak i między rewolucjonistami rosyjskimi były dwa stronnictwa; jedno zalecało cierpliwość i tylko szerzyło swe wyrotowe idee, a czynny zostawiało na później; drugie domagało się własnie czynów, nie dla tego, aby się spodziewało powodzenia, lecz w celu wywołania objawów poświęcenia, ofiar w ludziach, uważając je za najlepszą propagandę. Jednakże stronnictwo cierpliwych posiadało zawsze przewagę. Dopiero po ostatnich studenckich rozruchach zmieniło się usposobienie większości nihilistów.

Rada ministeryalna, na wniosek Bogolepowa, uchwaliła oddać trzystu studentów do wojska jako prostych żołnierzy. Ośmnastu z nich odinowilo przysięgi, za co przez sąd wojenny zostali skazani na rozstrzelanie. Wprawdzie car ich ulaskawił, ale zgoła nie wiadomo, co się stało z tymi młodzieńcami: przepadli jak kamień w wodzie, a wedle pogłosek, osadzono ich w kaźniach szlisselburskiej twierdzy. Los owych ośmnastu studentów wzburzył umysły i sprawił, że zmieniło się usposobienie nihilistów. Postanowili oni wykonać kilkanaście zamachów na pierwszych w państwie dygnitarzy, najpierw na Bogolepowa. Z wyników śledztwa można się domyślać, że zamierzano także wykonać zamach na cara. Śledztwo jeszcze nie skończono, a już bardzo dużo podejrzanych o nihilizm osób zamknięto w więzieniach.

KRONIKA

Lwów, 23 marca.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński udzielać będzie audyencyj jutro, w niedzielę, d. 24 b. m., od godziny 11 przed południem do pół do 1 w południe.

— **Wiadomości osobiste.** Ks. Malczyński, biskup z Albanii, w przejeździe z Rzymu, bawi we Lwowie, gdzie spędzi święta Wielkanocne.

W sali Kasyna miejskiego we Lwowie daje w dniu jutrzejszym, 24 b. m., o godzinie 7 wieczorem, ukraińsko-ruskie dramatyczne Towarzystwo im. Kotlarewskiego przedstawienie 4-aktowej komedyi G. Ceglińskiego „Sokołyki”.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. lać. Wikaryuszem generalnym i oficjałem archidiecezji zamianowany został ks. Arcybiskup Józef Weber. — Instytucję kanoniczną na opróżnione probostwo w Brodach otrzymał ks. Stanisław Krauss, proboszcz z Seretu.

— **Konkurs.** Ministerstwo kolei żelaznych rozpisało konkurs na wyprawę słubną z fundacyi imienia Alojzego Czédika, o którą ubiegać się mogą wychodzące za mąż córki urzędników, a w braku tychże, sług kolei państwowych bez

różnicy wyznania. Termin wnoszenia podań w drodze przełożonej władzy kolejowej, do dnia 20 kwietnia b. r.

Fundację powyższą stanowią odsetki od kapitału wynoszące około 32.000 koron.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych zamianował na podstawie rozpisanego konkursu, komisarza maszyn Piotra Tokarskiego, zastępcą naczelnika ogrzewalni w Jägerndorfie, naczelnikiem takiegoż urzędu w Vordernbergu.

— **P. Zygmunt Gorgolewski**, c. k. radea Rządu i dyrektor państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie, został zamianowany przez poznańskie Towarzystwo przyjaciół nauk członkiem korespondentem.

— **Z Uniwersytetu.** P. Juliusz Rudolf Karol 3 imion Baran-Closmann, rodem z Budy Przeworskiej w Galicji, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** Niedziela, dnia 24 b. m., w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny 5 do 6 dr. A. Burzyński „O narządzie oddechowym człowieka”: błona opłucna; mechanizm oddechania“ z demonstracyami;

w Szkole realnej (ul. Kamienna 3), od godziny pół do 7 do pół do 8 prof. M. Lityński „Z dziejów sztuki: Rafael, Cor eggio, Tycyan, Veronese“ (z demonstracyami);

w szkole ludowej kolei państwowych (dojazd kolejowy), od godziny 4—5 prof. dr. T. Wiśniewski „O najważniejszych minerałach użytecznych: Glinka porcelanowa; minerały, dające materiał budowlany i rzeźbiarski, (z demonstracyami).

Poniedziałek, dnia 25 b. m., w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, od godziny pół do 8 do pół do 9 dr. Z. Próchnicki „Konstytucja austriacka: Stosunek Austrii do Węgier i stosunek Państwa do krajów koronnych“.

— **Z Tow. prawniczego lwowskiego.** We wtorek, dnia 26 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3) odczyt p. Witolda Lasoty „O zaopatrzeniu ubogich“.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa dla popierania nauki polskiej odbędzie się we wtorek dnia 26 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej. Porządek dzienny: 1. Zagajenie i sprawozdanie z czynności komitetu organizacyjnego. Referent prof. O. Balzer. 2. Ogłoszenie nazwisk wybranych przez komitet organizacyjny ośmiu członków trzyletnich wydziału. Referent prof. J. Zakrzewski. 3. Wybór prezesa i wiceprezesa Towarzystwa z grona ośmiu członków trzyletnich. 4. Wybór czterech członków rocznych wydziału. 5. Wybór trzech członków komisji skontrolującej. 6. Wnioski członków. Dla publiczności wstęp wolny na galeryę.

— **Towarzystwo ludoznawcze** odbyło posiedzenie naukowe we czwartek, w sali botanicznej Uniwersytetu. Na porządku dziennym był odczyt p. Stanisława Zdziarskiego p. t. „Młoda Polska. Pierwiastek ludowy w poezyi“. W pierwszej części swojej pracy, która jest rozdziałem z obszernego dzieła o pierwiastku ludowym w poezyi polskiej XIX. wieku, prelegent zaznaczywszy przyczyny, jakie spowodowały wzrost elementów ludowych u poetów ostatniej doby, przeszedł kolejno utwory Konopnickiej, Kasprowicza, Tetmajera, Niemcewskiego, Langego i Arnsztajnowej, wykazując z jakiej strony odwarzali ci poeci lud wieśniaczy i o ile wiernie go przedstawił. W dyskusji nad tym odczytem wzięli udział pp. dr. Kalina, dr. Leciejewski, ks. Krechowicz, p. Jankowski, Welichowski i prelegent. W drugiej części odczytu mówić będzie p. Zdziarski o „Zaczarowanym kole“ Rydla i „Skapanym świecie“ Orkana.

Redakcja organu Towarzystwa „Ludu“ została przeniesiona na ul. św. Mikołaja 1. 23.

— **Tow. dla popierania uprawy torfowisk** odbyło wczoraj po południu zgromadzenie konstytucyjne, pod przewodnictwem p. Stanisława Bryczyńskiego. Po krótkiej dyskusji uchwalono, aby obecny wydział wypracował program przyszłej działalności nowo założonego Towarzystwa. Program ten ma posłużyć przyszłemu zgromadzeniu za substrat do ściślejszej dyskusyi.

— **Wieczorek muzyczny** szkoły Karola Mikulego odbędzie się we wtorek, 26 b. m., w sali Kasyna miejskiego o godzinie pół do 7 wieczorem. Czysty dochód przeznaczony na budowę sehroniska dla Stowarzyszenia nauczycielek.

— **Konferencje** rekolekcyjne ks. Bernarda Łubieńskiego, urządzone staraniem Towarz. św. Wincentego à Paulo, odbędą się w kościele Klarysek przy ul. Łyczakowskiej, w dniach 27, 28, 29 i 30 b. m. We środę 27 nauka wstępna o godzinie 7 wieczorem, w dniach następujących zaś o godzinie pół do 8 rano Msza św., po niej nauka a o godzinie 7 wieczorem tylko nauka.

— **Wystawa** sztuk pięknych po kilku-dniowej przerwie została wczoraj otwartą. Z największych prac wystawiono olbrzymi obraz artysty Okunia na tle legendy „Za siedmioma górami i siedmioma rzekami“.

— **Koncert** na „Dom opieki dla robotnic“ odbędzie się w niedzielę, 24 b. m., o go-

dzinie pół do 8 wieczorem w sali Domu narodnego.

— **Włościańska spółka dzierżawna.** Grupa włościan z Zubrzy złączyła się w spółkę i wydzierżawiła na lat 6 od gminy m. Lwowa jej posiadłości, położone w Zubrzy. Kontrakt dzierżawy obowiązujący od 23 b. m. podpisano wczoraj w przywydm magistratu. Obszar wydzierżawionych gruntów wynosi 500 morgów.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu lutym nadano we Lwowie 490.357 listów prywatnych niepoleconych, 229.307 kart korespondencyjnych, 192.007 listów urzędowych niepoleconych, 97.440 listów poleconych (w ogóle), 48.088 przesyłek pod opaską, 14.033 przesyłek z próbkami, 618.875 egzemplarzy gazet, ogółem 1.690.107; 7.324 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.711 pakietów wartościowych (ponad 100 K.) 31.494 pakietów zwykłych, ogółem 40.529; wypłacono 20.684 przekazów na kwotę 1.233.179 K. — h., 8.373 czeków Kasy oszczędności na kwotę 2.267.499 K. 96 h., 1.890 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 69.891 K. 91 h. razem 3.570.570 K. 87 h. Wypłacono 62.939 przekazów na kwotę 2.166.252 K. 07 h. 2.332 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 2.295.772 K. 41 h. 604 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 33.282 K. 90 h. razem 4.495.307 K. 38 h.

Nadeszło do Lwowa: 623.962 listów prywatnych niepoleconych, 437.365 kart korespondencyjnych, 96.813 listów urzędowych niepoleconych, 105.717 listów poleconych (w ogóle), 89.519 przesyłek pod opaską, 14.992 przesyłek z próbkami, 197.394 egzemplarzy gazet, ogółem 1.565.762; 12.044 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.379 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 33.177 pakietów zwykłych, ogółem 46.600.

— **Statystyka telegraficzna.** W lutym nadano we Lwowie 16.918 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 20.464 K. — h. nadeszło 18.125 depech dla adresatów w miejscu, a 177.998 telegramów do przetelegrafowania (transita).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa. W miesiącu lutym nadano we Lwowie telegramów 1.845. Nadeszło 1712 telegramów. Pość abonentów 697. Pość rozmów telefonicznych 66.483. Dochód 1893 K. Sieć międzymiastowa: Pość abonentów 68; rozmów telefonicznych 648. Dochód 1660 K. Razem 3553 K.

— **Skradziono** onegdaj p. R. na placu Maryackim z kieszeni kryty tulski zegarek srebrny, na jednej z kopert wyryte były dwa białe, — zaś z mieszkania M. Rosenbuscha złoty kryty zegarek repetier z długim łańcuszkiem francuskiej roboty, wartości 260 K.

— **Falszyfikat banknotu 10-guldenowego,** jak już dawniej ostrzegano, o grubszym papierze z figurkami o grubych krzywych ustach), przedłożył znowu buchalter J. Wild dyrekcji policyi.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Podrzeczcu, w Księstwie Poznańskim, Kazimierz Węsierski, właśc. dóbr.

W Paryżu, Franciszek Got, najstarszy artysta Komedii francuskiej, w 79 roku życia.

— **Niezwykłe zjawisko.** Z Zamościa donoszą, że dnia 17 b. m. o godzinie 5 po południu dało się tam słyszeć silne uderzenie piorunu, poczem spadł grad.

— **Ofiara zawodu.** Z Borysławia donoszą: Delegowany na czas epidemii tyfusu do Borysławia dr. Sobieszczański, stał się ofiarą swego zawodu. Chorego przewieziono do Drohobycza.

— **Z Krakowa** donoszą prywatnie: Sekcja prawnicza Rady miasta uchwaliła przedłożyć pełnej Radzie wniosek o wystosowanie do Rady państwa petycji, domagającej się zmiany niektórych ustaw podatkowych dla Krakowa niekorzystnych, w pierwszym rzędzie zaś przeniesienia Krakowa z I do II klasy podatku domowoczynszowego. W razie przeniesienia do II klasy Kraków uzyskałby obniżenie stopy podatkowej z 26²/₃ proc. na 20 proc., a podwyższenie procentów na adaptację z 15 proc. na 30 proc., czego domagają się tak usilnie tutejsi właściciele realności. Wnioskodawca I. wiceprezydent miasta prof. dr. Juliusz Leo przedłożył ten wniosek pełnej Radzie. Z analogiczną petycją dla miasta Ołomuńca wystąpili w Radzie państwa posłowie morawscy.

Wychodźstwo na roboty polne do Niemiec rozpoczęło się tego roku już w połowie lutego i przybiera większe rozmiary niż w latach poprzednich. Codziennie przejeżdża przez Kraków paręset osób, nie licząc tych którzy jadą przez Podgórze-Płaszów do Oświęcimia. Wczoraj trzy nadzwyczajne pociągi przewiozły przez Kraków przeszło 2000 robotników. Obliczają, że dotychczas wyjechało do Niemiec w tym roku około 30.000 robotników, w tej liczbie dużo chłopców i dziewcząt między 14 a 17 rokiem życia.

— **Z Kałusza** donoszą nam: Dnia 14 b. m. około godziny 5 po południu wracał włościanin Michał Schlak z Nowicy z 79-letnią matką swoją, Jewdohą, z Kałusza z jarmarku. Przyjechawszy w Dobrowlanach nad Łomnicę, nie pojechał Schlak do promu, lecz puścił się, pomimo tego, że woda w Łomnicy była dość wysoka, w bród. Silnie rwąca woda uniosła cały

zaprzęg, zniosła go na głębiny i przewróciła. Michał Schlak, 47-letni silny mężczyzna, wyratował się szczęśliwie, matkę jego zaś woda uniosła i dopiero o 1/2 klm. poniżej wyciągnięto już ją jako trupa.

Tego samego dnia około pół do 8 wieczorem wracali Fedor Łełyk, tegoż żona Anna, syn Józef, Nykoła Perehiniec i Nastunia Korol, wszyscy z Nowicy, również z jarmarku w Kałuszu i puścili się również zamiast na prom w bród przez Łomnicę. Silnie rwąca woda przerwała wóz na dwie części i wszyscy wpadli do wody. Mężczyźni wyratowali się sami, Annę Łełyk zaś wyratował znajdujący się w pobliżu wieśniak nieznanego nazwiska z Zawoju, a Nastunię Korol uniosły fale i pomimo natychmiast zarządzonych poszukiwań nie zdołano jej dotychczas odnaleźć.

— **Hamburski oddział międzynarodowego Związku.** Wobec smutnego faktu, iż tysiące młodych dziewcząt z miasteczek i wsi przybywając corocznie do wielkiego miasta padają ofiarą niemoralności, widzi się „Hamburski oddział międzynarodowego Związku“ (Stowarzyszenie przeciw niemoralności) spowodowanymi skierować swą usilną prośbę do rodziców, nauczycieli, opiekunów i księży, by zechcieli zwrócić uwagę wszystkich młodych dziewcząt na niebezpieczeństwa, grożące im z tej strony. Stręczycielki i handlarze dziewcząt poszukują często za pomocą ogłoszeń w dziennikach młodych dziewcząt na najrozmaitsze posady, przyrzekając im znaczną bardzo płacę i świetne widoki na przyszłość. Gdy zaś zwabione, nieobeznane ze stosunkami, przybędą do wielkiego miasta, bierze je zaraz w opiekę członek tej rozgałęzionej a niesumiennej szajki; gdy spostrzegą w czyje ręce się dostały, jest już zazwyczaj zapóźno. Ich środki do życia są wyczerpane, same zaś stają się całkowicie łupem wyzyskiwaczy. Należy tutaj rozróżniać między posadami, które zajmują młode dziewczęta jako służące w restauracji, kelnerki i t. p. w wielkich, a małych miastach. Podczas gdy w tych ostatnich podobne stanowiska mogą być zajmowane bez niebezpieczeństwa dla moralności dziewczyny, — to przed przyjmowaniem podobnego zajęcia w wielkich miastach, jak n. p. w restauracjach Hamburga z wyłączenie żeńską obsługą, musimy jak najenergiczniej niniejszem ostrzegać. Są to bowiem najniebezpieczniejsze miejsca, bo z nich prowadzi zbyt często droga do domu rozpusty i pod nadzór policyjny (zawodowy nierząd), na miejscu lub za morzem, dokąd je agenci lub handlarze, jako liweranci domom publicznym lub rozpustnikom dostarczają. Liczba tych ofiar dochodzi przerażających rozmiarów.

We wszystkich większych miastach Niemiec znajdują się stowarzyszenia kobiet, które obecnym, przybywającym na miejsce, udzielają zupełnie bezpłatnie dokładnej rady i bezpiecznej pomocy. Hamburski oddział międzynarodowego Związku (adresy: Fr. L. G. Heymann, Paulstrasse 25, lub Fr. Marie Baumgarten, Königstrasse 40 42), zgłasza się niniejszem do wszystkich rodziców, opiekunów; jako też kobiet i dziewcząt z gotowością udzielenia dokładnej rady i wskazówek co do uzyskania zajęcia nawet poza granicami miasta Hamburga.

Dla Anglii zobowiązuje się „International Vigilance Society, London“ (adres wystarczający), do podobnej usługi i pomocy.

Wszystkie pisma polskie prosimy o powtórzenie tej odezwy.

— **Eksplodyzja.** Z Frankfurtu donoszą: W Nowym Jorku wydarzyła się eksplozja w podziemnej kolei miejskiej, przy czem 30 osób ciężko zostało poranionych.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Józef Flach wygłosił wczoraj w Kole literacko-artystycznym odczyt „O najnowszej powieści kobiecej niemieckiej“. Prelekcja zainteresowała szerzej słuchaczy.

P. Chodakowski, artysta-spiewak Opery warszawskiej, obchodził 25-letni jubileusz pracy reżyserskiej; z tego powodu wręczono mu mnóstwo darów od artystów sceny warszawskiej i liczne grona wielbicieli.

Filip Gille, znany współpracownik *Figara*, wyborny dziennikarz, krytyk i autor dramatyczny, umarł w tych dniach w Paryżu.

W Paryżu umarła w 54 roku życia pani Zofia Croisette, artystka dramatyczna, która przez lat kilkanaście błyszczała urodą, talentem i wdziękiem w Komedii francuskiej. Pani Croisette występowała przeważnie w repertoarze nowoczesnym, a do najświetniejszych jej kreacji należała rola popisowa bohaterki w sztuce Feuilleta p. t.: „Le Sphinx“. Przed kilku laty p. Croisette poślubiła bankiera Jakóba Sterna i opuściła scenę.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz drugi „Manon“, opera w 4 aktach a 5 odsłonach Henryka Meilhaca i

Filipa Gille, muzyka J. Masseneta, występ Aleksandra Myszugi i Eugenii Strassern.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po cenach popołudniowych „Romantyczni“, komedia w 3 aktach Edmunda Rostanda. Rozpocznie „Sganarel“, komedia w 1 Moliera.

W niedzielę o godz. 7¹/₂, wieczorem „Lohengrin“, opera w 6 aktach Ryszarda Wagnera. Występ Ign. Warmutha. Elżą będzie p. Ruszkowska.

W poniedziałek o godzinie pół do 4 po południu, po cenach wieczornych dramatu „Wesoła dwójka“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

Wieczorem o godzinie 7 po raz trzeci „Odrodzenie“, komedia w 3 aktach Fr. Schönthana i Koppel-Ellfelda.

We wtorek po cenach operetkowych, po raz ostatni w tym sezonie „Janek“, opera w 2 aktach Władysława Żeleńskiego, występ Aleksandra Myszugi — i po raz trzeci „Baśka“, krotkoczwila w 3 aktach Kazimierza Glińskiego.

We środę po raz pierwszy „Złote runo“, dramat współczesny w 3 aktach Stan. Przybyłewskiego.

LISTY PARYSKIE.

Paryż, w marcu 1901.

(Sędziowie przed parlamentem. — Komiczne epizody przy sprawach poważnych. — Człowiek w kufrze i człowiek w piecu. — „Wyroki sędziwego Magnaud“. — Najznakomitszy mąż i najszlachetniejsza kobieta we francuskim sądownictwie. — Książę karnawał i gra w króla w demokratycznej Republice. — Nauka i sztuka tyżcząca się dziecka i międzynarodowe Muzeum dziecka. — Armand Sylwestre. — Przyjaciółka Balzaka).

Sędziowie śledczy w Paryżu są od pewnego czasu w opałach: krytykują ich jako ludzi i jako urzędników; dostarczają materiału do najnowszych komedii i dramatów, jak „Robe rouge“ i „Le bon Juge“ a nareszcie dali mowcom parlamentarnym sposobność roztoczyć całą skalę uczuć szlachetnych w świetnych popisach oratorskich, których praktycznym wynikiem była mała reforma w duchu humanitarnym. Wszyscy zgodzili się na to, iż nie godzi się trzymać przez miesiąc cały w więzieniu śledczym — jak się to właśnie zdarzyło — nieszcześliwej kobiety, która dla zaspokojenia głodu ukradła bułkę za 15 centymów, aby w końcu skazać ją na grzywnę 16 franków i jednogłośnie uznano, że jest to smutną ironią, iż nadużycia takie dzieją się w państwie, które przeszło tyle rewolucji, zmieniało kilkakrotnie formę rządową i podniosło wyrazy: wolność, równość i braterstwo do znaczenia oficjalnego hasła. Z łaźnią zaś zatem deputowany Cruppi mógł w Izbie tak nastrojonej przeprowadzić swój wniosek ograniczenia więzienia śledczego w wypadkach lekkiego przestępstwa na czas najwyżej pięciu dni. W najbliższym czasie będzie Izba obradowała również nad zniesieniem innych nadużyć, zakorzenionych w tutejszem sądownictwie. Konfrontacja świadków z oskarżonymi, rekonstrukcja zbrodni są to formalności sądowe, zbyt czyste zupełnie we wszelkich wypadkach, gdzie nastąpiło przyznanie się do winy; a jednak sędziowie uparcie obstają przy nich, one bowiem stanowią jedyny zabawy a często nawet rozweselający moment w przykrym zawodzie sędziowskim. Zwłaszcza rekonstrukcja zbrodni jest zajęciem zupełnie teatralnym o potężnej sile dramatycznej i mimo grozy sytuacji staje się często powodem nader komicznych wypadków. Zdarzyło się to n. p. przy rekonstrukcji słynnej zbrodni Eyraud, która zabił woźnego i ciało jego zamknął w kufrze. Pomimo, iż Eyraud i kochanka jego Gabyrela przyznali się do winy, pragnął sędzia przekonać się naocznie, jakim sposobem wielkiej postawy człowieka zdołano zamknąć do stosunkowo małego kufra. Eyraud zaproponowano zatem na miejsce zbrodni i kazano mu scenę z kufrem odegrać powtórnie, przy czem stójkowy podobny wzrostem i postacią do zamordowanego woźnego miał objąć rolę ofiary. Eyraud z całą sumiennością przyzwoitego zbrodniarza zabrał się do pakowania w kufier stójkowego. Szło mu to jednak oporem; nagle uderzył się w czoło: „Jakiż ze mnie idyota! — zawołał, że też mogłem o tem zapomnieć! — O czem? — Wożny wszakże już nie żył, więc mu ręce i nogi przystosowałem cokolwiek młotem“. Nieszczęśliwy stójkowy zatrowił się w duszy, obawiając się, że sędzia mimoto zechce rekonstruować doprowadzić do skutku. Na szczęście zrozumiął sędzia, choć cokolwiek późno, że inna rzecz pakować do kufra człowieka żywego, niżeli trupa. Ośmięszył się sędzia, lecz z nauki nie skorzystał późniejsi sędziowie z tejże samej szkoły, bo znacznie później, gdy ponury Carrara zabił posłańca bankowego i spalił go w piecu, zażądał sędzia odtworzenia sceny, aby się przekonał, jak można człowieka wsunąć do pieca. Z trudnością tylko zdołano mu wytłumaczyć, że dla przeprowadzenia tego doświadczenia

musianoby Carrarze dać pozwolenie spalania drugiego człowieka.

Nadużycia i dziwactwa tego rodzaju nie tyle zawisłe są od istoty prawa i instytucji, ile od usposobienia ludzi, którym poruczone jest ich zastosowanie. Zrozumiał to sędzia Magnaud w Chateau-Thierry i dowiódł postępowaniem swym, iż najsurowsze nawet i nieublagane rzekomo prawo, z mocy sędziwego przejąć się może duchem miłości i litosci. Nie wbrew prawu, ale na podstawie umiejętnie interpretowanego prawa uwalniał, on ludzi, którzy nie z awanturczości, lecz z braku schronienia stali się włóczęgami i zmusza do wykonywania obowiązków ojcowiskich urodziciele dziewcząt, którzy liczyli na legalną niemożliwość poszukiwania ojcostwa. Nie zadawając się jednak praktycznymi przykładami, dodaje do nich teoryę, każdy wyrok bowiem zaopatruje obszernym wywodem, w którym dochodzi społecznych przyczyn danego przestępstwa, wskazując sposoby ich usunięcia. Tak więc „Wyroki sędziwego Magnaud“, które wyszły niedawno w wydaniu książkowym, stanowią jeden z cenniejszych rozdziałów powstającej zwolna etyki nowoczesnej, a mały Trybunał cywilny w Chateau-Thierry nabiera prawie znaczenia kamienia milowego na drodze rozwoju pojęć o prawie i sprawiedliwości we Francji. Sędzia Magnaud zaś od dwóch lat już utrzymuje się na wyżynie „homme du jour“, t. j. człowieka, o którym się mówi, którego się interwjuje i jak to w Paryżu zwykle bywa, z którego się sztydzi: jest on jednym słowem człowiekiem zajmującym, a liczni miłośnicy i miłośniczki „przedstawieł sądowych“ chętnie odbywają małą podróż, gdy w Chateau-Thierry zapowiedziana jest zajmująca rozprawa.

Sposobność ku temu zdarzyła się niedawno. Proces sam nie przedstawiał wprawdzie nie uwagi godnego, lecz obroną jednej strony objęła panna Chauvin, jedna z dwóch pierwszych kobiecich adwokatów w Paryżu. Między sędzią Magnaud a p. Chauvin istnieje mimo różnicy płci i wieku pewne moralne pokrewieństwo. Oboje z odwagą, ufnością i niezwykłą wytrwałością dążyli do wytkniętego celu, nie troszcząc się o szyderstwa, których im nie szczędzono. Oboje też i przy tej sposobności wystąpili we właściwym sobie charakterze. Gorącymi wyrazami powitał sędzia młodą adwokatkę i nowe prawo, które upoważniło ją do objęcia obrony. Prawo to u męskich jej kolegów nie znalazło wprawdzie ogólnie przychylnego przyjęcia. Winszując młodej adwokatce sędzia Magnaud wyraził nadzieję, że wkrótce kobiety we Francji dopuszczone będą do zawodu sędziowskiego. Panna Chauvin w odpowiedzi swej z naciskiem podniosła, iż funkcję adwokata żadną miarą nie pociągają za sobą przekroczenia granic prawdziwej kobiecości. Pocięciem nieszczęśliwych i niesienie pomocy cierpiącym, czyż nie jest obowiązkiem kobiecym? Przez delikatność uczuć kobieta często wzbrania się odkryć tajemne cierpienia, lub kwestye drażliwe przed surowym mężem prawą; prawnicza pomoc kobiecie w takich wypadkach może stać się prawdziwym dobrodziejstwem. Była to zamiast rozprawy sądowej, dyskusja akademicka, co jednak niemniej ubawiło gości przybyłych z Paryża.

Paryżanie co prawda nie mają obecnie potrzeby szukania rozrywek po za murami miasta. Paryż przebywa bowiem najweselszą swą porę. „Książę Karnawał“ nie umiera tu we śród popielecowa; udziela mu się zwłoki trzytygodniowej, z której korzysta zarządzając szereg szumnych i hałaśliwych zabaw, balów maskowych i pochodów, ażeby w końcu w dzień t. zw. Mi-Carême (środości) zginąć in effigie w płomieniach na placu Panteonu. W ostatnich godzinach, poprzedzających śmierć jego, wesołość i szal dochodzą do punktu kulminacyjnego, dzięki współdziałaniu dwóch najweselszych korporacji paryskich, t. j. studentów i praczek. Przygotowania do uroczystości i wybór wysokich funkcyjaryuszów wywołują ruch ożywiony w całym Quartier Latin i w dzielnicy Hal. W demokratycznej Republice bowiem korzystają chętnie z każdej sposobności, aby zabawie się w króla. Cech praczek dostarcza „la reine des reines“ — dlaczego nie „présidente des présidentes“? — pyta zaciekle republikanin; z pomiędzy praczek w Halach centralnych wybiera się wicekrólowe, a student wyniesiony przez królowę do rzędu jednodniowego małżonka, przyjmuje bez wszelkich dyplomatycznych trudności tytuł króla i zasiada obok królowej na upstrzyżonym drewnianym tronie na najwyższym szczyście najwyższego wozu w pochodzie przez główne ulice miasta.

Lecz w pośród gradu „confetti“, bębnień i trąbienia towarzyszącego pochodom i skrzypieniu muzyki na balach ulicznych, dojrzewają w pracowniach nauki i sztuki pomysły domowych zabaw i szlachetniejszych rozkoszy na czas pokarnawałowy. Jednym z lepszych pomysłów jest projektowana na wiosnę w małym pałacu sztuki wystawa przedmiotów i dzieł sztuki odnoszących się do dziecka. Jest to pierwsza próba utworzenia nowego działu wiedzy i sztuki, która roztaczać się ma w trzech głównych kierunkach, rozpadających się znow na liczne rozgałęzie-

nia. Kierunki te są: Wychowanie dziecka, u-
pięknienie i zdobienie go, a nareszcie pochwy-
cenie i utrwalenie piękności wykwiłej z po-
przednio wymienionych wysiłków. Do pierw-
szego działu należy wszystko, co ma na celu
fizyczne, umysłowe, moralne zdrowie i roz-
wój dziecka, do drugiego wszystko co się od-
nosi do ubrania ozdoby, zabawy i przyjemno-
ści dziecka, trzeci nareszcie obejmuje nieskoń-
czenie wielki szereg dzieł sztuki wszelkich
czasów, krajów i mistrzów, których przed-
miotem jest dziecko. Współpracownikami przy
tem olbrzymiem i nigdy nie kończącym się
dziele jest obok św. Wincentego a Paulo, uc-
zony z instytutu Pasteura, sporządzający se-
rum lecznicze przeciw dyfterji, fabrykant za-
bawek z Norymbergii, rysownik i drukarz
znanych toy-books w Londynie, nauczyciel i
siostra miłośniczka, a nareszcie wszyscy ma-
larze, począwszy od włoskich prymitywistów,
aż po nasze czasy, którzy malowali jasne czy
i rozkoszny uśmiech dziecięcy.

Historja dziecka dzieli się na kilka grup
utworzonych, bądź w rzeczywistości, bądź też
w wyobraźni artysty. Mamy więc przede-
wszystkiem dziecko mityczne: Herkulesa du-
szącego węże w kolebce, Jowisza z karmiącą
go kozą, Apolona z Centaurem, Mojżesza,
którego księżniczka znajduje w szuwarze,
dziecko japońskie Momotaro, znalezione przez
parę wieśniaczek we wnętrzu ogromnej brzo-
skwini, a nareszcie najważniejsze ze wszyst-
kich Dzieciątko Jezus „Il bambino“, które
natchnęło mistrzów do najpiękniejszych ar-
cydzieł. Tu w pierwszym rzędzie występują
malarze włoscy z XIV. i XVII. stulecia i
francuscy rytownicy w kamieniu w wiekach
średnich. Mamy dalej dziecko sławne, jak n. p.
Pic de Mirandola, Giotto, Paskal, Mozart
i t. d. Czysta sztuka wytworzyła jako synte-
zę piękne dziecko, które w każdym kraju
przyjmuje odmienną charakterystykę. Dzieci
angielskie mistrzów takich jak Reynolds,
Gainsborough, Romney, Whistler, przedsta-
wiają w tym kierunku szczyt doskonałości. Dość
obfita jest we Francji serya dzieci królew-
skich: Karol IX., Ludwik XV., małe damy
księżniczki Nattier, księżniczki z rodziny
Orleańskiej, Ludwik XVII., król rzymski i Na-
poleon IV., są to postacie dziecinne już po-
pularne. Wiele bogatym będzie dzieło kostiu-
mów i ozdób dziecinnych. Zabawki, które
podczas wystawy powszechnej w pałacu In-
walidów należały do najbardziej podziwianych
działów, ukazały się obecnie uzupełnione w pałacu
sztuki. Cokolwiek cywilizacja uczyniła dla dzieci
chorych, umysłowo lub fizycznie nierozwinię-
tych, albo zaniedbanych, opuszczonych,
osieroconych i kalek, zebrane będzie w dzieło
dobroczynności i higieny. Jeżeli te zbiory
wszechstronne przy otwarciu wystawy będą
jeszcze wykazywały liczne braki, to zasadnicze
ich znaczenie będzie mimoto wielkie, mają one
bowiem stosownie do zamiaru założycieli stać
się punktem wyjścia dla przyszłego między-
narodowego Muzeum Dzieck a.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

Galic. Towarzystwo gospodarskie.

Lwów, dnia 23 marca.

Dzisiejsze drugie posiedzenie członków
galic. Towarzystwa gospodarskiego, otworzył
prezes komitetu Stanisław hr. Stadnicki
o godzinie 10 min. 15 przed południem.

Na początku posiedzenia odczytano szereg
wniosków oddziałów, które przedłożone
na wczorajszym popołudniowym tajnym po-
siedzeniu delegatów Rady ogólnej, były przed-
miotem dyskusji i zostały uchwalone: Dzi-
siaj zaś odczytał je hr. Stadnicki w tym ce-
lu, aby przyjęte zostały także przez ogół
członków galicyjskiego Towarzystwa gospodar-
skiego.

Wnioski te są następujące:

Oddziału stryjskiego: Rada ogólna
galic. Towarzystwa gospodarskiego poleca
komitetowi:

a) zająć się ułożeniem ogólnych instruk-
cyj dla oddziałów Towarzystwa, chcących od-
bywać próby maszyn i narzędzi rolniczych,
niemniej podaniem warunków premiowania,

b) wyjednać na cele tych prób maszyn
i narzędzi, niemniej na premie stosowne sub-
wencyje państwowe i krajowe.

Rada ogólna Towarzystwa uważa za ko-
nieczne zajęcie się w najkrótszym czasie sprą-
wą użytkowania spirytusu, zwłaszcza dena-
towanego na cele techniczne n. p. na o-
świetlenie, wytworzenie ciepła lub siły i t. p.
i poleca komitetowi, by się tem zaraz jak naj-
energiczniej zajął, a w pierwszym rzędzie, by
zaraz wniósł do Koła polskiego w Wiedniu
memoriał, żądający zniżki minimum spirytusu
rocznie w jednym zakładzie denaturować się
mogącego z 60 hal. na 20 hal., ułatwień w o-
góle przy uzyskaniu koncesji na denaturowa-
nie i sprzedaż denaturowanego spirytusu i
zmiany środków obecnie do denaturowania
służących na inne takie, któreby denaturują-
ce gruntownie spirytus umożliwiały użycie tegoż

na cele techniczne, więc nie wydawały odra-
żającej woni, ani nie osadzały kopciami przy
spalaniu się.

Oddziału pokuckiego: Rada ogólna
wzywa komitet Towarzystwa, by tenże od-
niósł się do Koła polskiego w Wiedniu, ce-
lem wdrożenia akcji przeciw żądaniu rze-
źników wiedeńskich, jakoteż dołożenia wszel-
kich starań:

1. by na targowicy wiedeńskiej podatek
spożywczy od bydła rzeźnego opłacać się ma-
jący nie był przerzucany z konsumentów na
producentów;

2. by nie wprowadzać napowrót wagi
martwej jako miarodajnej;

3. by pod żadnym warunkiem granicy
rumuńskiej dla wprowadzenia do Austrii by-
dła opasowego nie otwierano.

Poleca się komitetowi, aby w obec władz
miarodawczych poczynił starania, aby:

1. szacowanie dochodu w komisjach u-
stanowionych dla podatku osobisto-dochodo-
wego w duchu ustawy odbywało się przy
komplecie możliwie największym, a to za po-
mocą każdorazowego powoływania właściwych
zastępców w miejsce członków przeszkodzonych
w stawianiu się;

2. aby zostały usunięte z rozporządzenia
wykonawczego do ustawy o podatku o-
sobisto-dochodowym postanowienia (art. 48 i
ust. 5 al. 2 i ust. 4 al. 2) oddające do dyspo-
zycji przewodniczącego możność załatwienia
spraw przy komplecie minimalnym, a to przez
niepowoływanie zastępców w miejsce członków
nieobecnych, sprzeczne z brzmieniem §. 192
ust. i z duchem tejże.

Oddziału tłu mackiego: Rada ogólna
gal. Towarzystwa gospodarskiego wzywa
Koło polskie, by jak najenergiczniej do-
magało się u centralnego Rządu regulacji
rzek galicyjskich, postulatu, pod względem
ekonomicznym pierwszorzędnej dla kraju do-
niosłości.

Posła Viviena: Ogólne zgromadzenie
galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego
uchwała:

Galic. Towarzystwo gospodarskie na
swem posiedzeniu z dnia 23 marca 1901 u-
znaje nieodzowną potrzebę urządzenia spła-
wnych kanałów wodnych jako głównych prze-
wodów komunikacyjnych w kraju i wzywa
Koło poselskie polskie w parlamencie wie-
deńskim, by dołożyło jak najusilniejszych sta-
rań, celem doprowadzenia do skutku budowy
sztucznych kanałów wodnych w Galicji jako
łącznika komunikacyjnego z innymi pozagra-
nicznymi przewodami wodnymi

Oddziału lwowskiego: I. Komitet
galic. Towarzystwa gospodarskiego imie-
niem Rady ogólnej przedłożył Kołu polskiemu
w Wiedniu memoriał do Ministerstwa, żąda-
jący dla Galicji:

1. Na wszystkich kolejach lokalnych
zrównania obecnie obowiązujących taryf prze-
wozowych z taryfami kolei państwowych;

2. Przy przewozie produktów przemysłu
krajowego ze wschodu na zachód, stosowania
tych samych ulg i taryf wyjątkowych, jakie
dotychczas stosowane są przy przewozie tych
samych produktów z zachodu na wschód;

3. Przy przewozie zboża produkcji kra-
jowej Koło polskie raczy domagać się u Mi-
nisterstwa obniżenia obecnie obowiązującej
taryfy a przynajmniej zrównania jej do po-
ziomu taryf węgierskich i do wyjątkowej ta-
ryfy obecnie stosowanej przy przewozie zbo-
ża pochodzącego z Rosyi;

4. Przy przewozie rurek drenowych dla
celów melioracji pól Koło polskie raczy żądać
skasowania obowiązku tak zwanego *Ladegewicht*,
dotychczas wymaganego przy stosowa-
niu obecnie obowiązującej tak zwanej *Aus-
nahmetarif II*.

5. Przy transporcie nasion i zboża do
siewu Ministerstwo raczy udzielić rolnikom
tytułem refakeji 50 pre. opustu od zwykłej
taryfy a to bez względu na wielkość trans-
portu.

6. Przy przewozie nawozów sztucznych
w mniejszych partjach, Koło polskie raczy
domagać się stosowania tej samej wyjątkowej
taryfy jaka obecnie pobierana jest od ładunków
całowagonowych.

II. Dla ochrony rolników od wyzysku
urzędów kolejowych, pobierających tak często
za przewóz produktów niesłusznie za wysokie
opłaty, komitet galic. Towarzystwa gospodar-
skiego ustanowi zależną od siebie agencję, któ-
rej obowiązkiem byłoby sprawdzać nadesłane
przez członków Towarzystwa listy frachtowe
i reklamować je w razie potrzeby imieniem
pokrzywdzonych u stosownych władz.

Po przyjęciu powyższych wniosków przez
ogół członków Towarzystwa, wygłosił ks. An-
drzej Lubomirski dłuższy referat „O po-
trzebie dalszego rozwoju przemysłu cukrowni-
czego w kraju naszym“, poczem postawił na-
stępujące wnioski:

1. Ogólne zgromadzenie wypowiada zda-
nie, że jednym z najskuteczniejszych środków
podniesienia rolnictwa i kultury ziemi w na-
szym kraju jest cukrownictwo i połączona z
niem uprawa buraków cukrowych, niemniej,
że ta ostatnia jest znakomitym środkiem zwię-
kszenia zarobku ludności.

2. Ogólne zgromadzenie wypowiada zda-
nie, że jest w interesie kraju, aby cukrownie

powstawały w kraju kapitałem krajowym i to
o ile możliwości rolniczym, aby więc cukrownie
były własnością stowarzyszenia rolników, a
nie kapitalistów zakrajowych.

3. Ogólne zgromadzenie poleca komite-
towi swemu, by się zwrócił do Koła polskie-
go w Wiedniu, w celu przeprowadzenia w
drodze ustawodawczej jak najrychlejszego u-
regulowania stosunków kartelowych w taki
sposób, aby rozwój tego ważnego przemysłu
rolniczego w naszym kraju w obec superpro-
dukcji w innych krajach koronnych był za-
pewniony.

4. Zgromadzenie wypowiada zdanie, że
galicyjsko-bukowińskie Towarzystwo akcyjne
przemysłu cukrowniczego w Przeworsku tym
wymaganiom odpowiada, tym celom służy i
spełnia zadanie niezmiernie doniosłe w roz-
woju ekonomicznym kraju.

5. Ogólne zgromadzenie wzywa wszyst-
kie oddziały i wszystkich rolników, by prace
i działania tegoż Towarzystwa czynem i pro-
pagandą w najdalszej mierze wspierali a to
zarówno w kierunku zwiększenia uprawy bu-
raków jak przystępowania z akcjami.

Nad referatem ks. Lubomirskiego wy-
wiązała się dłuższa dyskusja.

P. Frommel, dyrektor krajowej szkoły
rolniczej w Dublinach, wykazując doniosłość
cukrownictwa dla rozwoju przemysłu krajo-
wego, zaznaczył z naciskiem, że obowiązkiem
patryotycznym każdego ziemianina jest popie-
rać usiłowania na tem polu.

Br. Brunicki żądał, aby dziś jeszcze
podać telegraficznie do wiadomości Koła pol-
skiego uchwały powzięte w sprawie cukrowni-
ctwa krajowego.

P. Pomorski wykazywał, że lekceważo-
ny przez niektórych ziemian burak, daje przy
należytej uprawie pokaźny dochód.

P. Lisowiecki postawił dodatkowe
wnioski zmierzające do tego, by zwrócić się
z wypracowanym *ad hoc* memoriałem do
Ministerstwa rolnictwa z żądaniem jak naj-
energiczniejszego poparcia galic.-buk. Towar-
zystwa cukrowniczego w jego ciężkiej walce
o byt i z zaznaczeniem, że idzie tu o najży-
wotniejsze interesy kraju. Prócz tego komi-
tet zwrócić się ma do Wydziału krajowego z
prośbą jak najdalszego poparcia galic.-bukow.
Towarzystwa cukrowniczego w granicach roz-
porządzalnych środków, ewentualnego wniesie-
nia do Sejmu poprawek do ustawy z r. 1893
o popieraniu przemysłu krajowego w
kierunku umożliwienia środków dalej idących,
któreby kapitałowi krajowemu w tem i w
analogicznych przedsiębiorstwach spełniają-
cemu ważne ekonomiczne zadanie, w chwilach
szkiercej wywołanej konkurencji zakrajowej
dały dostateczne zapewnienie.

P. Wiesiołowski podnosił udział
Bukowiny w dziele nowego przedsiębiorstwa
cukrowniczego a w szczególności gorące po-
parcie tej sprawy ze strony prezydenta Rządu
bukowińskiego p. Bourgnignona.

P. Cieński w dłuższym przemówie-
niu wskazywał na niebezpieczeństwo, jakie
grozi krajowemu cukrownictwu ze strony tak
zwanych *zuckerbaronów* niemieckich, którzy
w broszurach podburzają lud przeciw planta-
cji buraków na Podolu. Mówca radzi przeto
mieć się na baczności i działać solidarnie na
tym punkcie.

Kniaź Julian Puzyra podniósł, że rol-
nicy oddziału pokuckiego zobowiązali się już
do solidarności w popieraniu Towarzystwa
przeworskiego.

Z kolei przemawiało kilku włościan,
którzy skarżyli się na brak robotnika, a je-
den z nich wyraził wprost życzenie, aby wła-
dze przeciwdziałały wychodźtwa robotników
rolnych z kraju.

Po ostatecznym przemówieniu referenta,
uchwalono wszystkie powyższe wnioski je-
dnogłośnie, poczem o godzinie 1 minut 30
zamknął przewodniczący przedpołudniowe po-
siedzenie.

Dalszy ciąg posiedzenia o godzinie 4 po
południu.

Z Izby sądowej.

Kraków, 23 marca. (Tel. pr.) Wczoraj
po południu zakończyła się rozprawa o kra-
dzieże towarów z przesyłek kolejowych na
stacyi kolejowej Podgórze-Płaszów. Trybunał
skazał Szymona Semena pisarza magazyno-
wego na 2 miesiące; Franciszka Łuckosia ma-
gazyniera (zaocznie) na 2 miesiące; Domini-
ka Grodeckiego robotnika na 4 miesiące; Woj-
ciecha Lenę robotnika na 3 miesiące; Lu-
dwika Kasprzyka robotnika na 6 tygodni
ciężkiego więzienia. Antoni Gajda robotnik
skazany na 7 dni aresztu; Wojciecha Rutkow-
skiego wyrobnika uwolniono.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo uprawy tytoniu odbyło
w piątek po południu, pod przewodnictwem pre-

zesa dr. Krzysztofowicza, swoje doroczne walne
zgromadzenie.

Dr. Krzysztofowicz, zagajając wczorajsze
zgromadzenie, zaznaczył z naciskiem, że istnie-
jące od 3 lat Towarzystwo rozwija się bardzo
dobrze, szczególnie dzięki wielkiej zyczliwo-
ści i poparciu, jakie znajduje u generalnej
Dyrekcji monopolu w Wiedniu.

Następnie, po krótkiej dyskusji, uchwa-
lono domagać się od Rządu, aby utworzył
asekurację dla tytoniu od gradu i aby pod-
wyższył dotychczasowe ceny surowego pro-
duktu. Towarzystwo dla uprawy tytoniu po-
bierało w r. z. tytułem subwencji od Rządu
4000 kor., od kraju zaś 6000 kor. Znaczna
część tych funduszy została obrócona na
utrzymanie stacyi doświadczalnej w Zabłoto-
wie i kursu praktycznego dla włościan. Obrady
zakończono wyborem prezydium, którego skład
został i nadal niezmienny.

Berlin, 23 marca. (Telegram). Pożyczkę
państwową w kwocie 300 milionów marek
przyjęło konsorejum pod przewodnictwem
banku państwowego. Subskrypcja nastąpi z po-
czątkiem kwietnia.

Wiedeń, 23 marca. Cukier (spokojnie)
23-70. Nafta niezmiennona. Spirytus (nie-
zmieniony) 41— do —.

Wiedeń, 23-go marca. Targ zbożowy.
(Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica
na wiosnę 7-99 do 8-00. Pszenica na maj-
czerwiec 8-08 do 8-10. Pszenica na je-
sień 8-05 do 8-06. Żyto na wiosnę 8-08
do 8-10. Żyto na maj-czerwiec 8-03 do
8-05. Żyto na jesień 7-21 do 7-22. Kuku-
rudza na maj-czerwiec 5-58 do 5-59. Kuku-
rudza na czerwiec-lipiec — do —. Kuku-
rudza na lipiec-sierpień 5-69 do 5-70. Kuku-
rudza na wrzesień-paźdź. 5-84 do 5-85. Owies
na wiosnę 6-88 do 6-89. Owies na
maj-czerwiec — do —. Owies na je-
sień — do —. Rzepak na styczeń-luty
— do —. Rzepak na sierpień-wrzesień
— do —. Olej rzepakowy na kwiecień-
maj — do —.

Usposobienie: spokojne. — Pogoda: po-
chmurno i zimno.

Budapeszt, 23-go marca. Targ zbożo-
wy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Psze-
nica na kwiecień 7-74 do 7-75. Pszenica na
październik 7-75 do 7-76. Żyto na kwiecień
7-76 do 7-77. Żyto na październik 6-81
do 6-82. Owies na kwiecień 6-46 do 6-47. Kuku-
rudza na maj 5-30 do 5-31. Kukurudza
na lipiec 5-40 do 5-42. Rzepak na sierpień
12-60 do 12-70.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć
kupna: mierna. — Usposobienie: spokojne. —
Pogoda: pochmurno.

Berlin, 23-go marca. Banknoty austryackie
(podług obliczenia procentowego) 85-05.
Spirytus —.

Frankfurt, 23-go marca. Austriackie
Kredyty 226 50. Koleje państwowe 147 10,
Alpiny —, Disconto 186-40, Laura 208-90,
Montany —. Tendencja: —.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco
Aussig 23-60 do 23-70, loco Olomuniec 22-15
do 22-25, loco Berno-Wiedeń 22-25 do 22-35,
na kwiecień loco Aussig 23-60 do 23-70. Cukier
w kostkach: prima 86-75 do 87—, se-
cunda 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentno-
wany: loco Wiedeń 41— do 41-40. Nafta
kawkaska: *transito* Tryest 11— do 11-50,
galicyjska przeźroczysta 38-35 do 39-35. (Ce-
ny w koronach.)

Targ zbożowy.

Lwów, 23go marca. Pszenica gotowa
7-45 do 7-60, pszenica na termina 7—
do 7-35, żyto gotowe 6-60 do 6-80, żyto
na termina 6-20 do 6-75, owies obrotowy
gotowy 6-45 do 6-70, owies na termina
6-40 do 6-65, jęczmień pastewny 5-45 do
5-70, jęczmień browarniczy 6-40 do 6-75,
rzepak 10-25 do 10-60, lnianka — do
—, groch pastewny 6-50 do 6-75,
groch do gotowania 7-50 do 11-50, wyka
8— do 8-50, nasienie lniane — do
—, nasienie konopne — do —, bób
— do —, bobik 6-20 do 6-50, hre-
czka 7— do 7-25, koniczyna czerwona ga-
licyjska 42— do 60—, biała 35— do
75—, szwedzka 50— do 90—, tymotka
20— do 26—, kukurudza 5-90 do 6—,
nowa — do —, chmiel stary — do
—, nowy za — kilo — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 16-75
do 17-25, *paritas* Tarnopol na termin 16-25
do 16-50, waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we czwartek po południu na audyencji P. Ministra wyznań i oświaty dr. Hartla.

Dzienniki donoszą, że z końcem bieżącego miesiąca lub z początkiem kwietnia uda się deputacya miasta Pragi, pod przewodnictwem burmistrza dr. Srba do Wiednia, celem uproszenia Najj. Pana o przybycie do Pragi na poświęcenie nowego mostu na Weltawie, wybudowanego kosztem przeszło dwu milionów zł.

U P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i jego małżonki odbył się onegdaj obiad dla dyplomatów. Na obiedzie był nuncjusz apostolski msgr. Taliani, ambasador rosyjski hr. Kapnist z żoną, ambasador hiszpański de Aguera, wielu posłów i członków ambasad.

N. Wiener Tagblatt donosi, że u P. Prezydenta Ministrów Koerbera odbyła się wczoraj konferencya z zastępcami partji wernokonstytucyjnej i klubu niemiecko-postępowego w sprawie uchwalenia wymaganej przez Rząd t. zw. refundacyi 80 milionów koron.

Na wezwanie P. Prezydenta Ministrów, wybrani przez obie Izby Rady państwa członkowie deputacyi kwotowej, mieli się zgromadzić dzisiaj w południu w Wiedniu, w celu ukonstytuowania się.

Posłem austro-węgierskim na dworze perskim mianowany został radca legacyjny I. kategorii, Arnold bar. Hammerstein.

Z Wiednia donoszą: P. Marszałek krajowy hr. Badeni konferował z członkami komisji parlamentarnej Koła polskiego w sprawie regulacyi rzek, kolei lokalnych i przedłożenia inwestycyjnych.

Deputacya miasta Lwowa, złożona z prezydenta miasta dr. Małachowskiego, prof. Głębickiego i Dzieślewskiego, przybyła do Wiednia, w sprawie uwzględnienia miasta Lwowa przy układaniu sieci projektowanych kanałów. Deputacya była najprzód u Pana Ministra, dr. Piętaka, któremu przedłożyła życzenia m. Lwowa. Następnie w komisji parlamentarnej Koła polskiego wraz z posłami Romanowiczem i Piepesem-Poratyńskim przeprowadzono nad tym postulatem obszerną dyskusję, poczem komisya parlamentarna uchwaliła poprzeć żądania miasta Lwowa. Osobno odbyła deputacya konferencyę z polskimi członkami komisji dla budowy dróg wodnych i wszędzie — jak zapewnijają członkowie deputacyi — spotkali się oni z jak najlepszym usposobieniem dla trasy Sądowa Wisznia-Lwów-Mikołajów-Halicz. W końcu udała się deputacya do P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera i do P. Ministra handlu hr. Calla. PP. Ministrowie przyrzekli o ile możności uwzględnić projekt.

W dalszym ciągu zaprosił pos. Piepes-Poratyński na wspólną konferencyę dr. Mengera, jako generalnego sprawozdawcę dróg wodnych. Konferencya ta odbyła się wczoraj a dr. Menger uznał projektowaną trasę jako możliwą do przyjęcia. Prezydent dr. Małachowski udał się następnie do P. Ministra dr. Boehm-Bawerka i przedłożył mu prośbę o udzielenie miastu Lwowu subwencyi z państwowego funduszu inwestycyjnego na cele asanizacyi.

Do P. Ministra kolei żelaznych i P. Ministra handlu przybyła we czwartek deputacya dyurnistów kolejowych ze wszystkich dyrekcji kolei państwowych z prośbą o utworzenie osobnego etatu dla dyurnistów i zapewnienia możności awansu dyurnistów aż do 2400 kor. rocznie.

Dzienniki poznańskie zaprzeczają stanowczo rozsiewanym przez dzienniki niemieckie niepokojącym pogłoskom o stanie zdrowia ks. arcybiskupa Stablewskiego. Stan obecny nie daje żadnego zgola powodu do obaw.

W sprawie aresztowania dwóch gimnazjalistów z Chelma z powodu odmówienia świadectwa przed sądem — o czem donosiliśmy — dowiaduje się *Gazeta Toruńska*, że obu aresztowanych już nazajutrz wypuszczono z więzienia, gdy oświadczyli, że zeznając, obciążyli by samych siebie, więc też z tego powodu mają prawo do odmówienia świadectwa.

Parlament niemiecki, który jak wiadomo, odroczył się do d. 16 kwietnia, był onegdaj widowiskiem scen, przypominających żywo nie-

dawne zajścia w parlamencie austriackim. — Starli się tam gwałtownie socjaliści z nieprzyjacielnym wrogiem swoim, pastorem nadwornym postem Stoeckerein. Z obu stron wywleczono na jaw rozmaite nieczyste sprawy, miotano obelgi i zarzuty osobiste, zarzucano sobie nawet krzywoprzysięstwo i t. d. Prezydent hr. Ballestrem dwanaście razy był zmuszony przywoływać mowców socjalistycznych i posła Stöckera do porządku.

W Izbie pruskiej, w ciągu dalszych obrad nad etatem ministerstwa oświaty, członek centrum, poseł Głowański uskarżał się, że na Górnym Szląsku dzieci, wbrew rozporządzeniu rządu, pobierają naukę religii w języku niemieckim, zupełnie dla nich niezrozumiałym. Dyrektor ministerjalny dr. Kugler odpowiedział, że niezawodnie owe dzieci polskie władają tak biegle językiem niemieckim, że mogą w tym języku uczyć się religii.

Wedle wiarogodnej rzekomo informacji N. Fr. Presse, śledztwo, wytoczone przeciw Karpowiczowi, który strzelał do zmarłego ministra Bogolipowa, wykazało, iż istnieje tajny komitet nihilistyczny.

W liście z Sofii do Pol. Corr. zaprzeczono doniesieniu dzienników zagranicznych, jakoby nowy gabinet projektował znaczną redukcję armii bułgarskiej.

Z Madrytu donoszą, że nowy minister oświaty hr. Romanones podpisał dekret, przywracający wolność oceniania kwestyi religijnej z katedr uniwersyteckich.

W angielskiej Izbie gmin Lord Balfour oświadczył, że notyfikacya wstąpienia na tron króla Edwarda u Papieża, dokonana będzie pisemnie a nie przez umyślnego posła.

Z Petersburga piszą do Pol. Corr., że dotychczasowe usiłowania celem kolonizacyi dalekiej północy imperium rosyjskiego nie odniosły prawie żadnego skutku. Poniesiono ku temu ogromne ofiary, a między innymi połączono Archangielsk z wielką rosyjską siecią kolejową, wprowadzono regularną komunikacyę parową z różnemi ważniejszymi miejscowościami i założono w zatoce katarskiej port Aleksandrowsk. Nowa kolej żelazna ponosi ciągle wielkie straty, brak bowiem i podróżnych towarów, a także parowce kursują bez żadnych prawie ładunków. Rozwój Aleksandrowska jest tak mały, że o nim nie warto nawet wspominać. Przeważną część nowego miasta składa się z urzędników rządowych i oficyalistów zakładów prywatnych, a na razie nie ma żadnych prawie widoków ściągnięcia tam innych żywołów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Koło polskie.

Wiedeń, 23 marca. Koło polskie obradowało dziś przed południem nad przedłożeniem inwestycyjnym i nad sprawą budowy dróg wodnych.

P. Walewski przemawiał zatem, aby na inwestycje nie była uchwaloną od razu cała suma, lecz by była podzieloną na roczne raty; mowca postawił odpowiedni wniosek; domagał się dalej zapewnienia budowy kolei Lwów-Brzeżany-Podhajce oraz podwyższenia subwencyi rządowych na koleje lokalne.

P. Jaworski wyraził również zapatrywanie, że przedłożenie inwestycyjne w teraźniejszym układzie nie ma dla Galicyi wartości. O godz. 1 po południu dyskusję odłożono do popołudnia.

Wiedeń, 23 marca. Umarł tu ks. Dekert, postać wybitna w wewnętrznym życiu Wiednia.

Kraków, 23 marca. (Tel. prywat.) Ks. biskup Pełczar przybędzie tu w poniedziałek po południu.

Kraków, 23 marca. (Tel. prywat.) Z powodu rocznicy przysięgi Kościuszki na Rynku krakowskim odprawił dziś w Kościele N. P. Maryi prałat Krzemieński uroczyste nabożeństwo; kościół był przepełniony. Na nabożeństwie były obecne stowarzyszenia cechy, i młodzież. Kazanie miał Kapucyn O. Anioł.

Kraków, 23 marca. (Tel. prywat.) Dziś przejechało przez Kraków znowu około 2000 robotników do Prus.

Kraków, 23 marca. (Tel. prywat.) Policya aresztowała tu dziś rano na dworcu kolejowym Franciszka Schaera, agenta biura stręczyci „A. Chowański et Comp.“ w Hildesheim Aresztowany miał przy sobie legitymację, upoważniającą go do sprzedawania w Niemczech obrazów. Namawiał robotników do wyjazdu do robót polnych do Prus. Ze-

brane partye odstawił do Mysłowic. Pokazywał tam zwerbowanym włościanom egzemplarz kontraktu na zielonym papierze w języku niemieckim; kontraktu tego jednak żaden nie podpisywał. W Mysłowicach oddawał przywiezionych tam innym agentom, którzy wybierali najsilniejszych, a resztę pozostawiali bez grosza w Mysłowicach; i tak niejaki Czechurski omal że nie padł ofiarą głodu w Mysłowicach. Schaer miał w kraju rozmaitych naganiaczy, między tymi Jana Leszcza ze Stykowa i Jana Ozukiewicza, których aresztowała policya również, gdy doprowadzali Schaerowi do Krakowa zwerbowaną partyę robotników. Leszcz wywiózł przed kilku dniami 4 młode dziewczęta.

Wiedeń, 23 marca. Wiener Zig. ogłasza: P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z interesowanymi Ministerstwami pozwolił galicyjskiemu bankowi dla handlu i przemysłu w Krakowie na założenie Towarzystwa akcyjnego: „Towarzystwo akcyjne dla przemysłu tkackiego Szczepanika“ z siedzibą w Krakowie.

Wiedeń, 23 marca. W Ministerstwie oświaty rozpoczęła wczoraj obrady, ankietą o niemieckiej ortografii szkolnej. Zaproszono ekspertów ze sfer naukowych, szkolnych i dziennikarskich, z Towarzystw literackich, z gremium drukarzy i z grona księgarzy nakładców. P. Minister dr. Hartel zagałę obrady, którym następnie przewodniczył szef sekcji Bernd. Referent radca Dworu Hulmer przedłożył program ankiety; dotyczy on uproszczenia ortografii, przeprowadzenia jej także po za szkołę, oraz ewentualnych układów z rządami innych państw niemieckich, celem ujednostajnienia ortografii.

Wiedeń, 23 marca. Jak donosi Fremdenblatt, przywieziono tu wczoraj z Dusseldorfu dwa dzieła Erharda. Dziennik ten dodaje, że dzieła te spowodowano dla dokonania prób, które jeszcze dość długo potrwać.

Budapeszt, 23 marca. Izba magnatów przyjęła budżet. W dyskusji oświadczył minister oświaty Vassics, odpowiadając na wywody hr. Zichy'ego w sprawie krzyżów na Uniwersytecie, że nikomu nie przychodzi na myśl obrażać szczytnego symbolu Kościoła chrześcijańskiego. Obrażają go tylko ci, którzy chcą go nadużywać do celów ubocznych. Ci studenci, którzy dopuścili się przeniesienia, muszą być ukarani.

W odpowiedzi na wywody kilku mowców oświadczył prezes gabinetu Szell, że w jego pojęciu oddzielny obszar celny węgierski jest tylko środkiem do celu, a nie celem samym. Nawet gdyby zaprowadzono odrębny obszar celny, Węgrzy muszą paktować z Austryją. Mowca jest jednak przekonany, że ponowne rokowania przywrócą wspólność celną.

Szaszregen, 23 marca. Rzeka Marosz bezustannie przybiera; wiele miejscowości zalanych.

Warszawa, 23 marca. (Tel. prywat.) Zwyczajny profesor Kułakowski został powołany na dziekana wydziału filozoficznego w mieście Smyrnowa.

Petersburg, 23 marca. Pewien człowiek nazwiskiem Łagowski dał dziś do generalnego prokuratora św. synodu Pobiedonoscewa 3 strzały z rewolweru, nie trafił go jednak.

Petersburg, 23 marca. (Tel. prywat.) Naczelnik miasta wydał rozporządzenie: Zabrania się schodzenia się i gromadzenia ludności na placach publicznych i ulicach; w razie zajść, gromadzenie się postronnej publiczności jest niedozwolone; zebrani winni na pierwsze wezwanie policji natychmiast się rozjechać. Przekroczenie tych przepisów zagrożone jest karą aresztu w drodze administracyjnej do 3 miesięcy względnie grzywną do 5000 rubli.

Rzym, 23 marca. W Izbie posłów wniosek Albertoniego o natychmiastowe zniesienie cła od zboża na 5 lirów, w imiennym głosowaniu 240 głosami przeciw 96 odrzucono.

Rzym, 23 marca. Izba posłów odrzuciła w imiennym głosowaniu 299 głosami przeciw 78 wniosek Bertiego, o zniesienie cła od maki i zboża.

Paryz, 23 marca. Zastępcy robotników kolejowych z Francji uchwalili rezolucyę z protestem przeciw przedłożeniu ministra Milleranda w przedmiocie strejków. W Lyonie urządziłi socjaliści rewolucyonisci demonstracyę antyklerykalną; 10-ciu manifestantów uwięziono.

Paryz, 23 marca. Izba deputowanych obradowała w dalszym ciągu nad interpelacyą w przedmiocie lichwy przy handlu cukrem; przyjęto po dłuższej dyskusji akceptowany przez rząd porządek dzienny, w którym zaznaczono, że Izba licząc na to, iż rząd będzie ściszał wszelką lichwę w zakresie produkcyi cukru, natychmiast weźmie pod obrady wniosek dotyczący się handlu terminowego i przechodzi do porządku dziennego.

Marsylia, 23 marca. Strejkujący robotnicy zaczęli wczoraj po południu znowu tamować ruch tramwajowy. Żandarmerya dała ognia, poczem tłum rozproszył się. Stolarze,

ślusarze i piekarze grożą przyłączeniem się do strejku.

Marsylia, 23 marca. Strejkujący personal tramwajowy zatrzymał wczoraj wagon elektryczny, będący w ruchu, zniszczył jego części maszynowe i zmusił konduktora, by wrócił do remizy. Powstał przytem tumult, padło kilka strzałów. Na porucznika żandarmeryi rzucano z pobliskiej restauracyi syfon; porucznik zemdziony spadł z konia. Policya przywróciła porządek; śledztwo wdrożono.

Marsylia, 23 marca. Strejkujący zmusili kilkuset robotników do zastanowienia pracy i urządzili na ulicy demonstracyę. Wczoraj wieczór panował spokój. Kilku strejkujących Włochów i Hiszpanów zasądzono za podburzanie na kilka miesięcy więzienia. Towarzystwo dla ochrony interesów handlu, stowarzyszenie kupców i przemysłowców, oraz inne stowarzyszenia wysłały do prezydenta ministrów Waldecka Rousseau i do ministra Milleranda depeszę, w której wskazując na sytuacyę, wytworzoną przez strejk, proszą o opiekę ze strony rządu.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 23 marca. Hr. Waldersee donosi z Pekinu, że angielsko-rosyjskie nieporozumienie w Tientsinie przybrało zadowalającą zwrot.

Waszyngton, 23 marca. Obliczają, że Chiny mogą zapłacić mocarstwu jako wynagrodzenie najwyżej 200 milionów dolarów. Stany Zjednoczone zadowolilyby się dla siebie kwotą 25 milionów, są nawet gotowe zredukować tę kwotę, gdyby to samo inne mocarstwo uczyniły. W ogólności zgodzilyby się Stany i na to, gdyby Chiny zapłaciły wszystkim mocarstwom razem tylko 100 milionów dolarów.

Podbój Transwaalu.

Londyn, 23 marca. Przedłożono parlamentowi korespondencyę telegraficzną Chamberlaina z Milnerem o warunkach pokojowych, zaproponowanych Boerom. Okazuje się z niej między innymi, że Milner był stanowczo przeciwny udzieleniu amnestyi powstańcom z kolonii Przylądka, a tego samego zdania był także Chamberlain. Natomiast amnestyę dla Anglików, mieszkających w Transwaalu i Oranii o tyle tylko ograniczono, że poddani angielscy, którzy walczyliby przeciw Anglii, mieliby utracić prawo wyborcze. Chamberlain oświadcza tu, że rząd nie może się rzec prawa proklamowania stanu wojennego tam, gdzie to uważa za konieczne. Na pokrycie szkód, wyrządzonych Boerom rząd angielski gotów wyznaczyć milion funtów szterlingów jako maximum, a prócz tego farmerom, którzy ponieśli stratę w wojnie, mianoby pomódz za pomocą pożyczki. Podatku wojennego farmerzy nie potrzebowałiby opłacać. Kafrom udzielonoby ograniczonego prawa głosowania. Noszenie broni palnej dla ochrony własnej dozwolone było tylko tym obywatelom, którzy uzyskali specjalne pozwolenie. Poddanie się musiałoby nastąpić w imieniu wszystkich Boerów, nie tylko w imieniu wojsk generała Bothy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 marca 1901. — Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcye austriackiego Zakładu kredyt. 722.—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 727.—, Akcye Anglobanku 288.50, Akcye Unionbanku 575.—, Akcye Länderbanku 438.—, Akcye Bankvereinu 505.—, Akcye Bodeneredit 933.—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcye Kolei państwowych 685.25, Akcye Kolei Południowej 100.50, Akcye Tramway A) 294.—, Akcye Tramway B) 290.—, Akcye Kolei Elbethal 496.—, Akcye Kolei Północnej 6185, Akcye Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcye Alpiny 492.—, Akcye Rima Murany 522.—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1820.—, Akcye Fabryki broni 325.—, Akcye Tureckie tytoniowe 293.50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92.—, Renta majowa 98.45, Austriacka Renta koronowa 97.25, Węgierska Renta koron. 92.40, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.45, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99.50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98.25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.50 4 pre. Galic. Obligacye propinacyjne 96.40, 4 pre. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 93.—, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 87.50, Losy tureckie 109.25, Marki 117.55, Ruble 253.50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich
Dr. Władysław Borzęcki
ordynuje od godziny 3 do 5 po poł.
ul. Grodzickich 6, I. schody.

COLOSSEUM THORNA.

Od 16. marca zupełnie nowe sensacje.
Miss Ella ze swimi lwami. Les Gardenias, gimnasty-
czny akt napowietrzny. Freeze Brothers, zonglerzy
32 tamburynami. Me. Lusky's arabscy skoczeki. Carlo
Benedetti, medyczna zagadka. Les Aubert, tancerze
napowietrzni. Luigi Cavanna, włoski aktor transform-
acyjny. Daniel i Miss Betti, fenomenalni ekwili-
bryści. Conchitta, hiszpańska tancerka; komieczna
pantomina Tramp. Codziennie o godz. 8 wieczorem
wielkie przedstawienie. W niedziele i święta dwa
przedstawienia o godz. 4 po południu. Co piątku
High-Life.
Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników
W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

Jako dobrą i pewną lokację

4% Listy hipoteczne koronowe,
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiovane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszel-
kie renty państwowe.

Nadto polecamy
Akeye gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po naj-
dokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY
BANKU HIPOTECZNEGO.

Przekazy
na Berlin, Londyn, Paryż i inne
miejsca zagraniczne wydaje
Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincyi załatwiamy
odwrotną posztą.

Przyjechali do Lwowa
dnia 22 marca 1901.
HOTEL GEORGE.

PP. J. hr. Potocki z Rymanowa, B. Romer z
Tarnowa, J. Furman z Mikulic, F. Marijewski z
Podgórze, W. Ustrzycki z Czelatyna, A. Głowiński
z Lipnicy górnej, O. Baborski z Żorówki, M. Fusta-
nowski z Podmiechłowic, F. Konopasek z Krakowa,
K. hr. Konarski ze Switarzowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we
Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierw-
sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny
10 przed południem do godziny 5 po południu.
Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal.
w dniu powszednie 60 hal. — Dla członków
wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie
otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków)
od godziny 9 rano do godziny 3 po południu,
w niedzielę i święta od godziny 10 rano do
godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna
otwarta codziennie od godziny 11 przed po-
łudniem do godziny 3 po południu w niedzielę
i święta od godziny 10 do godziny 1). —
Wstęp w dniu powszednie 40 hal., w nie-
dzielę wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23. marca 1901.

Table with columns: I. Akeye za sztukę, II. Listy zastawne za 100 K., III. Obligacje, IV. Losy, V. Monety. Lists various financial instruments and their prices.

Table with columns: Losy z roku, płaca, żądają. Lists lottery results and prices.

Table with columns: B. Dług państwa, Austr. renta, Austr. renta w wal. kor. Lists government debt and interest rates.

Table with columns: C. Obligacje kolejowe, Kol. Areyks., Kol. Cesarz. Lists railway bonds and prices.

Table with columns: Obligacje pierwszeństwa, Kol. Arc. Albrechta, Kol. Czeskiej. Lists priority bonds and prices.

Table with columns: D. Dług państwa, Węg. złota renta, Węg. oblig. Lists government debt and interest rates.

Table with columns: E. Obligacje indemnizacyjne, Kroacy i Slawonii, Węgier. Lists indemnification bonds and prices.

Table with columns: F. Inne publiczne pożyczki, Losy regul. Dunaju, Pożycz. reg. Dunaju. Lists other public loans and prices.

Table with columns: Gal. pożycz. kraj., Pożyczka miasta Lwowa, Renta włoska. Lists various loans and interest rates.

Table with columns: G. Listy zastawne, Anglo Austr. banku, Austr. zakł. kr. ziem. Lists mortgage loans and prices.

Table with columns: Banku krajowego, Banku krajowego oblig. komun., Banku krajowego oblig. komun. Lists bank bonds and prices.

Table with columns: H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, Czeskiej kolei póln., Tow. żegl. par. po Dunaju. Lists bonds with priority and prices.

Table with columns: J. Losy, Budapeszteńskie, Zakład kred. dla hand. i przem. Lists lottery results and prices.

Table with columns: Czerw. krzyża węg. tow., Losy fund. areyks., Salma 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga. Lists various financial instruments and prices.

Table with columns: K. Akeye banków, Banku Anglo-austr., Peszt. banku handl., Zakład kred. dla handlu i przem. Lists bank prices and interest rates.

Table with columns: L. Akeye Przedsiębiorstw transportowych, Buk. kol. lok. akc. pierw., Kolei póln. ces. Ferdyn. Lists transport company prices and interest rates.

Table with columns: M. Akeye Przedsiębiorstw przemysłowych, Tow. kopalń węgla w Brux, Galie. karpackie naft. tow. Lists industrial company prices and interest rates.

Table with columns: N. WEKSLE, Berlin za 100 marek, Londyn za 100 funt. Lists exchange rates for various cities.

Table with columns: O. WALUTY, Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta. Lists various currencies and their values.

Table with columns: Kurs giełdy wiedeńskiej, Dnia 22. marca 1901, A. Ogólny dług państwa. Lists Vienna stock exchange rates.

Table with columns: F. Inne publiczne pożyczki, Losy regul. Dunaju, Pożycz. reg. Dunaju. Lists other public loans and prices.

Table with columns: J. Losy, Budapeszteńskie, Zakład kred. dla hand. i przem. Lists lottery results and prices.

Table with columns: O. WALUTY, Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta. Lists various currencies and their values.

August Schellenberg i Syn
Dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie
kursów notowane papiery wartościowe
najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań Nadzieja
Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70
na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Rozmaite ogłoszenia.

L. cz. E. 1601 (1) [2088 1-3]
Dla niewiadomego z miejsca pobytu
Piotra Kałuckiego w egzekucyjnej sprawie to-
czącej się przed c. k. sądem powiatowym w
Muszynie przeciw Piotrowi Kałucki-mu o 400
kor. ma być doręczona uchwała z dnia 14.
stycznia 1901 l. cz. E. 16/01.
Ponieważ niewiadomo, gdzie Piotr Ka-
łucki przebywa, ustanawia się dlań w celu
strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p.
Józefa Buszka z Muszyny.
Tenże kurator zastępywać będzie Piotra
Kałuckiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt
i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie
się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 14. stycznia 1901.

w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku
gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód
spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi
się spadkobiercami i z ustawionym dla niej
kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 21. lutego 1901.
L. cz. A. 473/99 (4) [2135 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wy-
pwa niewiadomych mu spadkobierców bl. p.
Nathana Landaua, zmarłego w Tyczynie 20.
marca 1899 bez pozostawienia rozporządzenia
ostatniej woli, by w przeciągu roku wykazali
swe prawa i wniosli deklarację do spadku,
gdyż w przeciwnym razie spadek przyznany
będzie tym tylko, którzy swe prawa wykazą,
względnie Skarbowi państwa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 29. maja 1900.

od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, wnio-
sła oświadczenie do spadku w przeciwnym
razie spadek będzie przeprowadzony z dzie-
dzicami zgłaszającymi się i kuratorem dla niej
ustanowionym Ilkiem Kotylakiem z Ołomli.
Sądowa Wisznia, dnia 24. stycznia 1901.
G. Zi. firm. 283/00 [2185 1-3]
Veröffentlichung.
Von Seite de k. k. Kreis als- Handels
Gerichtes in Sambor wird kundgemacht, dass
im h. g. Handelsregister für Gesellschafts-
firmen bei der firma „Wagmann & Comp.
in Drohobycz“ der Austritt des offenen Ge-
sellschafters Josef Mołot ersichtlich gemacht
wurde.
K. k. Kreis-Gericht, Abtheilung V.
Sambor, am 5. Jänner 1901.
L. cz. IV. 190/94 (9) [2092 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni
zawiadamia, że w Sądowej Wiszni zmarła dnia
19. stycznia 1894 Marya z Jankowskich Czaj-
kowska i że do spadku po niej powołana jest
także córka jej Łucyanna zam. Winnicka.
Sąd nieznając miejsca pobytu Łucyauny
Winnickiej wzywa ją, aby w przeciągu roku
od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, wnio-

sła oświadczenie do spadku, w przeciwnym
razie spadek będzie przeprowadzony z dzie-
dzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla
niej ustanowionym adw. dr. Julianem Lan-
dauem ze Sądowej Wiszni.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 31. grudnia 1901.
L. cz. A. 533/98 (7) [2119 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawi-
adamia z miejsca pobytu niewiadomych Mar-
gulę w Braunów Steinhausową, Markusa vel
Motia Brauna i Esriela Brauna iż dnia 1.
sierpnia 1896 r. zmarł w Brodach Hersch
Braun z pozostawieniem pisemnego rozporzą-
dzenia ostatniej woli z daty Brody dnia 25.
marca 1895, w którym tak ich jak i Abra-
haua Brauna w równych częściach do spadku
powołał, i wzywa tychże, aby w przeciągu
jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia
tego edyktu począwszy, swe oświadczenia się
do spadku wniosli, gdyż w przeciwnym
razie postępowanie spadkowe z oświadczeniami
spadkobiercami i z ustanowionym dla nich
kuratorem dr. Bykiem z Brodów przeprowa-
dzone a część spadku im przypadające dla
nich zachowane zostaną.
Brody, dnia 25. kwietnia 1900.

Licytacje.

L. cz. E. 406/00 (6) [2310 3-3]

Na żądanie Adama Hnatyszaka, odbędzie się dnia 24. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, licytacja realności lwh. 237 ks. gr. gm. Wierchomla wielka, dłużniczki Tekli Rusyniak własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 146 kor.

Najniższa oferta wynosi 974 kor., wadyum 146 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Muszyna, dnia 30. stycznia 1901.

L. cz. E. 3319/00 (3) [2318 3-3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacja realności pod lkons. 557 w Zamarstynowie położonej, wyk. hip. l. 691 ks. gr. tejże gminy objętej, a stanowiącej kamienicę jedno-piatrową, wybudowaną na parce. bud. l. 71/22, wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch kanałów betonowanych, studni z drewnianą embryną i dwóch drzew.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 18000 kor., przynależności zaś na 502 kor.

Najniższa cena wynosi 9251 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV. Lwów, dnia 6. marca 1901.

L. cz. E. III. 3472/99 (13) [2393 2-3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI, licytacja realności lk. 1253¹/₄ lwh. 1236/I. we Lwowie przy ul. Polnej l. orj. 5 położonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, okien, drzwi, dzwonek elektrycznych i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 68.000 kor., tj. grunt i budynki, przynależności zaś na 972 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi 34.486 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. Lwów, dnia 20. lutego 1901.

L. cz. E. III. 1613/99 (34) [2314 1-3]

Na żądanie p. Kajetana Kwasyńskiego zastąpionego przez p. adw. dra Plodera, odbędzie się dnia 7. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI, licytacja realności lwh. 623/IV. ks. gr. m. Lwowa objętej, przy ul. Piaskowej położonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, drzew dzikich i owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 22.333 kor. 72 hal., przynależności zaś na 2004 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 16.225 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. Lwów, dnia 7. stycznia 1901.

L. cz. E. 1043/00 (3) [2378]

Na żądanie Maryanny i Franciszki Arabosów, odbędzie się dnia 9. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 52 ks. gr. gm. kat. Gliny wielkie objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu i stodoły.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1659 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi 1106 kor. 11 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Radomyśl, dnia 4. marca 1901.

L. cz. E. 1585 00 (5) [2411]

Na żądanie Kasy zaliczkowej i Oszczędności w Łańcucie, odbędzie się dnia 19. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacja realności lwh. 205 gm. kat. Brzoza stadnicka, Michała i Maryanny Wawraszaków własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 1440 kor., przynależności zaś na 57 kor.

Najniższa cena wynosi 927 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Łańcut, dnia 14. marca 1901.

L. 4561/901. [2383 1-2]

OBWIESZCZENIE.

Celem obsadzenia trafki tytoniowej opróżnionej w Trembowli pod lk. 158/108 rozpisyje się publiczną licytację zapomocą pisemnych ofert z wykluczeniem ustnego przetargu.

W czasie ostatnich dwunastu miesięcy wyrosła sprzedaż wyrobów tytoniowych w tej trafice 11.597 kor. 84 hal., a zysk brutto 1116 kor. 72 hal.

Za dochód odpowiadający powyższymi datom na przyszłość się nie ręczy.

Oferty wygotowane w myśl obowiązujących przepisów na druku należy wnosić w opieczętowanych i należyście oznaczonych kopertach najpóźniej do godz. 12-tej w południe dnia 18. kwietnia 1901 do rąk Dyrektora tarnopolskiego okręgu skarbowego.

Trafkę należy objąć w terminie dwu tygodni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o zatwierdzeniu oferty.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Tarnopol, dnia 26. lutego 1901.

Ч. сир. Е. 2980 00 (5) [2405]

Дня 19. цвітня 1901 о год. 9 перед полуднем відбуде ся в тутешнім суді комната ч. 12 переторга а) 1/2 реальности вкв. гін. 136 гр. Дуліби, складаючої ся з двох парц. ґрунт., б) 5/8 частий реальности вкв. гін. 254 гр. Дуліби, складаючої ся з господарства селяського.

Ціна оціночна виносить ад а) 13 кор., ад б) 794 кор. Найни́зша оферта виносить ад а) 8 кор. 66 сот., ад б) 530 кор.

Условия переторгу і грамоти, відносячі ся до недви́жимостей можна переглянути в низше означенім суді комната ч. 14.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпі́знійше на дни судовим визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо інакше що до недви́жимости самої вже бі́льше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового у відомляти ся буде особі, для котрих під той час що до недви́жимостей якісь права або тягари су́ть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV. Стрий, дня 16. лютого 1901.

L. cz. E. 36/01 (1) [2346]

Na żądanie Gabryela Dziermy, odbędzie się dnia 25. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 68 w Dębówy.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 3157 kor.

Najniższa cena wynosi 2106 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzostek, dnia 17. lutego 1901.

L. cz. E. 69/01 (4) [2376]

Na żądanie Szmula Wolfa Singera w Lutowiskach, odbędzie się dnia 25. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, w Lutowiskach, licytacja 6/12 części realności whl. 47 ks. gr. gm. kat. Lutowiska, Etili z Fellerów Gutterman, Mirli z Bartów Singerowej, Perli z Felle-

rów Neumann i Chaima Fellera po Leibiszu własnej, położonej w górnym rynku w Lutowiskach.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 2680 kor.

Najniższa cena wynosi 1340 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Lutowiska, dnia 11. marca 1901.

L. cz. E. IX. 3337/00 (8) [2342]

Na żądanie Kasy oszczędności m. Krakowa, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 57, licytacja realności pod lk. 22b w Grzegórkach w gminie Piaski położonej, lwh. 44 ks. gr. gm. kat. Piaski objętej, należącej do Antoniny Zwolińskiej i spółnej.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 7208 kor.

Najniższa cena wynosi 4805 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Kraków, dnia 2. marca 1901.

L. cz. E. 519/00 (9) [2297 1-3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach, zastąpionego przez p. Piotra Zbrozka, odbędzie się dnia 3. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, w Rudkach, licytacja połowy realności lwh. 104 gm. Laszki związane objętej, Jana Drożdżnika własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków.

Półowa nieruchomości, niniejszem wystawionej na licytację, jest ocenioną na 850 kor., przynależności zaś na 847 kor.

Najniższa cena wynosi 1132 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rudki, dnia 8. marca 1901.

L. cz. E. 1378/99 (11) [2358]

Na żądanie Naftalego Hagera, kupca w Sanoku, zastąpionego przez Gerschona Hagera rabina w Peczenizynie, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności wyk. hip. l. 75 ks. gr. gm. kat. Słoboda rungurska objętej, składającej się z parc. bud. lk. 19 obecnie niezabudowanej i stanowiącej łąkę, oraz parc. grunt. lkat. 56—57/3, 58, 2—59/2, 59/3—60 i 61/2, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewostanu rosnącego na parc. grunt. lk. 57/3.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 673 kor. 87 hal., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 462 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszym zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Peczenizyn, dnia 26. lutego 1901.

Konkursa.

L. 1372. [2332 3—3]

K O N K U R S.

Wydział powiatowy rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Czerniechowie. Do okręgu lekarskiego w Czerniechowie należą gminy 1. Czerniechów, 2. Hładki, 3. Pleskowce, 4. Horodyszczce, 5. Nosowce, 6. Małaszowce, 7. Jankowce, 8. Zarudzie, 9. Obarzańce, 10. Ihrowice, 11. Mszaniec, 12. Ditkowce.

Lekarz okręgowy w Czerniechowie obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Roczna płaca przywiązana do powyższej posady wynosi 1000 koron i 600 kor. ryczałt na objazdy.

Ubiegający o powyższą posadę winni wnieść należyte udokumentowane podanie do tutejszego Wydziału powiatowego w terminie do 15. kwietnia 1901 r.

Do podania dołączyć należy:

1. Metrykę urodzin na dowód, że petent nie przekroczył 40 lat życia,
 2. Dyplom doktora medycyny, upoważniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
 3. Świadczenie lekarskie, potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego, że petent jest dostatecznie fizycznie zdolny do pełnienia funkcji lekarza okręgowego,
 4. Świadczenie z odbytej najmniej dwuletniej praktyki lekarskiej,
 5. Dowód, że petent jest obywatelem austriackim i zna oba języki krajowe,
 6. Deklarację, że petent w razie uzyskania tej posady obwiązuje się pełnić obowiązki lekarza okręgowego w tym okręgu przynajmniej lat dwa.
- Z Wydziału Rady powiatowej.
Tarnopol, dnia 16. marca 1901.

L. 4128. [2331 3—3]

K O N K U R S.

Magistrat m. Stanisławowa rozpisuje niniejszym konkursem celem obsadzenia posady rachmistrza miejskiego przy tutejszym Magistracie z płacą roczną 2400 kor. z dodatkami aktywnym w kwocie 600 kor. z prawem poboru pięciu czteroleci po 400 koron rocznie.

Warunki kompetowania o tę posadę są:

1. Obywatelstwo austriackie,
2. Nieprzekroczony wiek 40 lat,
3. Egzamin państwowy z rachunkowości,
4. Przynajmniej trzyletnia praktyka przy kasie jednego z Magistratów 30 większych miast galicyjskich, lub taka sama praktyka przy kasie rządowej albo Wydziału krajowego,
5. Wykazane dotychczasowe zajęcie,
6. Świadczenie zdrowia wystawione przez c. k. lekarza powiatowego,
7. Świadczenie moralności,

8. Znajomość języków krajowego i niemieckiego. Podania wnosić należy do 10. kwietnia 1901 do Magistratu. Starosta ów, 14. marca 1901.

L. W. kr. 1877/901 [2332 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego posagu z fundacji imienia śp. Eustachego Szumańskiego, ogłasza się niniejszym konkurs.

Posag ten, utworzony z dochodów z lat 1899 i 1900, ulokowanych na książeczkę gal. Banku krajowego Nr. 14697, wynosić będzie kwotę 9456 koron wraz z odsetkami, narosłymi faktycznie z tej tymczasowej lokacji.

O posag ten mogą się ubiegać:

I. ubogie panny, które wykażą, 1) że w czasie do kompetencji wyznaczonym tj. od daty niniejszego ogłoszenia konkursowego po ostatni dzień terminu konkursowego włącznie miały wymagany wiek (ukończonych lat sześćnaście, a nieprzekroczonych trzydzieści), a mianowicie, że najpóźniej w ostatnim dniu terminu ukończą rok szesnasty, a względnie, że najwcześniej w dniu daty niniejszego ogłoszenia ukończyły rok trzydziesty, 2) że pochodzą w prostej linii, po mieczu lub po kądzieli, od rodzeństwa fundatora, tj. 1. śp. Teofila Szumańskiego, 2. śp. Tekli z Szumańskich Czenecz, 3. śp. Edwarda Szumańskiego, 4. śp. Ludwika Szumańskiego, 5. śp. Leona Szumańskiego, 6. śp. Erazma Szumańskiego, albowiem od rodzeństwa matki fundatora śp. Antoniny ze Szczyżowskich herbu Gozdawa Szumańskiej.

Stopień pokrewieństwa nie stanowi różnicy, natomiast kompetentki z rodziny Szumańskich, tj. pochodzące od któregośkolwiek z wymienionych powyżej pod 1. do 6. rodzeństwa fundatora, mają bezwzględne pierwszeństwo przed kandydatkami z rodziny Szczyżowskich, tj. pochodzącymi od rodzeństwa matki fundatora.

II. mężatki, które w chwili zawarcia związku małżeńskiego posiadały wymaganą powyżej kwalifikację co do wieku, a wykazują wymagane powyżej pochodzenie i nobstwo, wszelakoż tylko w razie, jeżeli wyszły zamąż po dniu 11. lutego 1899.

Podania należy wnieść najpóźniej do dnia 30. kwietnia 1901, do Wydziału krajowego i założyć do nich: 1) świadectwo ubóstwa, 2) metrykę chrztu kandydatki, 3) dowody pochodzenia uprawniającego do kompetencji wedle tego, co powyżej podano, a wreszcie 4) jeżeli kandydatka jest mężatką, także metrykę jej małżeństwa.

Nadany posag wydany będzie zamężnej obdarzonej bezwzględnie, a to jeżeli będzie własnością, do rąk własnych, w przeciwnym zaś razie na ręce właściwej władzy nadopiekuńczej, a względnie nadkuratelańskiej.

W ten sam sposób zostanie posag wydany niezamężnej obdarzonej, skoro zaś wykaże że związek małżeński zawarła, na razie zaś zostanie jej posag należyte ulokowany.

Obdarzonej, która by do ukończenia lat trzydziestu zamąż nie wyszła, wydana będą odsetki, plynące od jej posagu i jego przyrostu począwszy od dnia następującego po ukończeniu przez nią lat trzydziestu.

J.ż. lby zaś obdarzona nie wyszła za mąż do ukończenia lat czterdziestu, zostanie jej wydany cały posag wraz z przyrostem.

Posag przepada na rzecz fundacji, jeżeli obdarzona przed ukończeniem lat czterdziestu w stanie wolnym umrze.

Kompetentka, panna czy mężatka która by wskutek niniejszego konkursu ubiegata bez skutku o posag, będzie mogła kompetować, o ile tymczasem nie przekroczy wymaganego wieku, jeszcze dwa razy, w dwóch najbliższych konkursach.

Więcej, jak ogodem trzy razy, w trzech po sobie następujących konkursach nie wolno się ubiegać o posag jednej kandydatce.

Osoba raz obdarzona nie może już nigdy więcej otrzymać posagu z niniejszej fundacji.

Z Rady Wydziału krajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkimi Księstwem Krakowskim.
We Lwowie, dnia 18. marca 1901.
G r o t t.

L. 7794. [2418 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w c. k. Seminarjach nauczycielskich:

1) na posadę nauczyciela głównego w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Tarnopolu z kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu głównego, a przynajmniej z kwalifikacją do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy językowo-historycznej;

2) na posadę nauczyciela głównego w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Sokalu z kwalifikacją nauczycielską do szkół rolniczych średnich a przynajmniej niższych do udzielania nauki gospodarstwa wiejskiego i nauk przyrodniczych z językiem wykładowym polskim i ruskim.

3) na posadę nauczyciela głównego w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Zaleszczykach z kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich do udzielania nauki języka polskiego jako przedmiotu głównego a przynajmniej z kwalifikacją do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy językowo-historycznej.

4) na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Tarnowie z kwalifikacją nauczycielską do szkół wydziałowych.

5) na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń w c. k. męskim Seminarjum nauczycielskim w Tarnopolu z kwalifikacją nauczycielską do szkół wydziałowych.

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci uzdolnieni do uczenia kaligrafii i rysunków. Do posad powyższych przywiązane są pobory służbowe i prawo dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174, Dz. u. p.

Kompetenci ubiegający się o jedną z posad powyższych winni podać swe należyte udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych na przypisanym formularzu (Qualifikationstabelle) w języku niemieckim wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej do 16. kwietnia b. r.

W podaniach tych należy dokładnie wymienić, czy kandydat ubiega się tylko o jedną z objętych konkursem posad, czy o inne, względnie wyraźnie zaznaczyć o które.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych, a pragnący, aby lata służby w tych szkołach spędzone, policzone im były na posadzie, o którą się ubiegają nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale także w celu przyznania do datków pięcioletnich po myśli §§ 2 i 14 ustawy państwowej z 29. września 1898, Nr. 174, Dz. u. p. winni wyraźnie oświadczyć w swych podaniach, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania liczą na korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych postanowień ustawy.

Lwów, dnia 16. marca 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 77/1 (2) [2422/]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 12 czasopisma „Obrona ludu“ z dnia 23. marca 1901 artykuł pod tytułem: „Nie krzywdzić żydków“ w ustępie od „Jakże i o tem“ do „nieprzychylnym okiem“ strona 4-ta zawiera znamiona występku z §. 300—302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karncy jako prasowy.
Kraków, dnia 22. marca 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 200 (16) [2399]

Uchwałą tut. sądu z dnia 14. marca 1900 i. cz. Nr. 135/99 6 otworzony konkurs do majątku Mojżesza Weintrauba, kupca w Łodziejach uznaje się po myśli §. 155 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 5. lutego 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 46/1 [2366 3—3]

Franciszek Stańczak z Piwnicznej uznany za bezwłasnowolnego z przyczyny niezdolności umysłowej kuratorem Stanisław Tokarczyk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 9. marca 1901.

L. cz. P. 93/1 (3) [2309 2—3]

Marnia Bohateczuk z Kamiennej uznana głupkowatą.
Kuratorem Roman Pryjmaczuk z Kamiennej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Naóworna, 5. marca 1901.

L. cz. P. 141/00 (2) [2380 2—3]

Antoninę Mętek z Jarocina oddaje się pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, kuratorem jest Andrzej Żuraw z Jarocina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 7. stycznia 1901.

L. cz. P. 1/1 (3) [2403 1—3]

Zacharka Korolusa z Potutur uznano marnotrawcą i kuratorem jego ustanowiono Hawryłę Seńkowa z Potutur.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 21. grudnia 1900.

L. cz. L. 8/99 (2) [2410 1—3]

Józefa Augustynowicz z Czarnokonic małych uznana marnotrawczynią, kuratorem jej Danylo Augustynowicz z Czarnokonic małych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Husiatyn, dnia 19. października 1900.

L. cz. P. 53/1 (8) [2412 1—3]

Władysław Klakurka z Mszany dolnej uznany obłąkanym, kuratorem ustanowiony Mikołaj Klakurka z Mszany dolnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mszana dolna, dnia 11. marca 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 30.628.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 16. marca 1901 l. 9141, tyżące się weterynaryjno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu swni z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru swni do tutejszego obszaru c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 16. marca b. r. l. 9141, wzbroniło sprowadzania swni z powiatów sądowych Igal, Lengyelót, Tab (komitat Somogy) i Hegyhát (komitat Baranya) na Węgrzech do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Natomiast zakaz sprowadzania swni z powiatu sądowego Kis-Várda komitat Szabolcs na Węgrzech zostaje niniejszym zniesiony.

Zniesienie zakazu przywozu swni z powyżej nazwanego powiatu sądowego nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej umowy według art. I. ustępu 2. rozporządzenia ministerjalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu przywozu swni z gminy Kárász (powiat sądowy Kis-Várda), która była zapowietrzona pomorem swni tudzież z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 3. 5. i 12. marca 1901 l. 7101, 7379 i 7937, ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 8., 11. i 20. marca b. r., l. 24.431, 24.585 i 28.565.

Powyzsze rozporządzenie wchodzi natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22. marca 1901.

L. 20.438.

Rozporządzenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 21. marca 1901 L. 20.438 o ustanowieniu stacyj kolejowych w Zakopanem i w Grzegórkach ad Kraków (przy rzeźni miejskiej) stałymi stacjami do ładowania i wyładowania żywych zwierząt i mięsa.

Na podstawie §. 10 ustawy z 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) i rozporządzenia ministerjalnego z 5. stycznia 1895 (Dz. u. p. Nr. 14) c. k. Namiestnictwo po porozumieniu się z c. k. Dyrekcją kolei państwowych w Krakowie, stanawia następujące stacje kolejowe stałymi stacjami do ładowania i wyładowania żywych zwierząt i mięsa, a mianowicie:

1) na linii Chabówka-Zakopane stację kolejową w Zakopanem, i

2) na linii Kraków-Kocmyrzów stację kolejową w Grzegórkach ad Kraków (przy rzeźni miejskiej krakowskiej).

Przy ładowaniu i wyładowaniu zwierząt na tych stacjach należy przestrzegać postanowień rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 26. listopada 1898 L. 92.582.

To rozporządzenie wchodzi w wykonanie od dnia następującego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 22. marca 1901.

L. 30.513.

OBWIESZCZENIE.

W ślad za tutejszym obwieszczeniem z 12. lutego b. r. l. 14.274 oznajmia się, że c. k. Namiestnictwo w Gracu rozp. z 15. marca b. r. l. 6120 zezwoliło na przywóz swni przeznaczonych na natchmiastową rzeź z wolnych od chorób stadnych powiatów Galicyi i to tylko koleją żelazną prócz do rzeźni miast Leoben i Graen także do przemysłowej rzeźni zarządu górniczego Donawitz obok Leoben.

Wyładowanie na rzeź przeznaczonych swni odbywać się winno na rampie urządzonej obok tej rzeźni, a oględzin tych zwierząt przy wyładowaniu oraz po zabiciu w rzeźni w Donawitz dokonać ma na koszt zarządu górniczego c. k. weterynarz urzędowy z Leoben.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 23. marca 1901.

L. 78. [2280 3--3]
 Dr. Gustaw Trybalski wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu. Z Wydziału Izby Adwokatów. Przemyśl, 15. marca 1901.

L. cz. C. II. 85/1 (1) [2220 3--3]
 Przeciw Fesce Wasuta z Romanówki której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Iwana Diczun pozew o uznanie prawa własności do parcel l. l. kat. 66/2, 112/2 i 113/2 w Romanówce.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 10. kwietnia 1901 o godz. 10. przed południem do tego sądu biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw Feski Wasuta, ustanawia się pana adw. dr. Daniłowicza w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feskę Wasutę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tarnopol, dnia 9. marca 1901.

L. cz. C. VI. 85/1 (1) [2308 3--3]
 Przeciw pp. Złaty Rosenrauch, Mosesowi Jankłowi 2 im. Rosenrauch i Herschowi Rosenrach, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez Berla Finklera właściciela realności we Lwowie stary rynek 5 pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 262 V. ks. gr. miasta Kołomyi i pozew o zapłacenie kwoty 96 kor. 88 hal.

Na podstawie pozwu z dnia 11. marca 1901 do l. cz. C. VI. 85/1 i Ch. VI. 367/11 wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3. kwietnia 1901 o godz. 10 rano w tymże sądzie w sali Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Złaty Rosenrauch, Mosesa Jankła Rosenrach i Herscha Rosenrauch ustanawia się p. dr. Szymona Wieselberga adwokata krajowego w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Kołomyja, dnia 11. marca 1901.

L. 4301 [2334 3--3]
 Obwieszczenie.
 Pan Leon Alojzy Roszkiewicz emerytowany c. k. rada sądowy i adwokat zamierza przesiedlić się z Sambora do Drohobycza. Z Wydziału Izby adwokatów. Sambor, dnia 14. marca 1901.

L. cz. C. 27/1 (1) [2349 3--3]
 Przeciw Maryannie 10. Kuropatwonej, 20. Dulebnej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Cieżkowicach przez małol. Józefę z Kuropatwów Mierzwiną pozew o własność i przepisanie hipoteczne 1/2 realności whl. 131 gm. kat. Bruśnik objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16. kwietnia 1901 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się p. Władysława Bahra w Cieżkowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Cieżkowice, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. Vr. 712/98 (75) [2040 3 3]
 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości że w tus. depozycie w sprawie karnej przeciw Aronowi Zeiger o zbrednię kradzieży zasądzonemu, przechowaną jest gotówka w kwocie 610 fr. w. a. znaleziona przy rewizji osoby Arona Zeigera tudzież w sprawie karnej Semena Czużacka o zbrednię kradzieży obwinionego i listami gończymi ściganego Vr. 743/00, znajduje się u obwinionego znalezionych 19 sznurków korali gotówka 3. koron 12 hal. i 11 kor. 50 hal. które prawdopodobnie z kradzieży pochodzą właściciela zaś dotychczas się nie zgłosili.

Wzywa się właścicieli, aby w ciągu roku od trzeciego ogłoszenia edyktu tego w tut. c. k. sądzie się zgłosili, i swe prawa własności udowodnili, ileż w razie przeciwnym, korale sprzedane będą i wszystkie gotówki do kasy rządowej złożone zostaną. Kołomyja, dnia 2. marca 1901.

L. cz. C. II. 57/1 (1) [2407]
 Przeciw Herschowi Sonne i Jakóbowi Hartstark, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do sądu tutejszego przez Azriela Zwerlinga, Sarę Zwerling i Re-

bę Frenkel pozew o ustalenie iż wierzytelności 112 # czyli 506 zhr. m. k. i 300 ros. rubli w srebrze z pn. w stanie biernym realności whl. 169 i 1601 ks. gr. gminy Gliniany ciężące umorzone zostały.

Na podstawie pozwu tego odbędzie się ustna rozprawa dnia 18. kwietnia 1901 godz. 9 przed południem w tut. sądzie, biuro 3.

Celem strzeżenia praw Herscha Sonnego i Jakóba Hartstarka, ustanawia się p. Józefa Wolfa, kupca w Glinianach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Gliniany, dnia 20. marca 1901.

L. cz. C. I. 42/1 (1) [2414]
 Przeciw Jakóbowi Willner, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nowem siole przez Antoniego Bombę pozew o uznanie za właściciela pgrt. 486/1 whl. 186 gminy Szepaki objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1. kwietnia 1901 o 9 rano. Celem strzeżenia praw Jakóba Willnera ustanawia się p. Semena Soję wójta w Szepakach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Willner w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Nowe sioło, dnia 12. marca 1901.

L. cz. C. III. 71/1 (2) [2417]
 Przeciw Chylowi Cella, handlarzowi w Woli Ciekielekiej przedtem przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Samuela Spira pozew o 238 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 2. kwietnia 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chyla Cella ustanawia się p. Ignacego Dębickiego c. k. notaryusza w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chyla Cella w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Żmigrod, dnia 21. marca 1901.

L. cz. C. II. 33/1 (1) [2122]
 Przeciw Józefowi Podulce, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jędrzeja Pietranowicza pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21. marca 1901.

Celem strzeżenia praw Józefa Podulki ustanawia się p. Antoniego Podulkę w Górkach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzozów, dnia 4. lutego 1901.

L. cz. C. II. 35/1 (2) [2122]
 Przeciw Józefowi Podulce, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jana Podulkę pozew o 882 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 21. marca 1901.

Celem strzeżenia praw Józefa Podulki ustanawia się p. dra Dańca adw. krajowego w Brzozowie kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzozów, dnia 6. lutego 1901.

L. cz. E 160,00 (2) [2151]
 Adamowi Karaiewskiemu z Brandysów-ki ad Zawidzie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Złoczowie Skarbu Państwa przeciw Cecylii z hrabiów Zamojskich Karniewskiej o 250 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 4. grudnia 1900 l. cz. E 160,00 1, którą zajęte przysługując Cecylii Karniewskiej przeciw Adamowi Karaiewskiemu wierzytelność w kwocie 40.000 koron.

Ponieważ niewiadomo gdzie Adam Karaiewski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dra Epsteina adwokata w Złoczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Adama Karniewskiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Złoczów, dnia 24. grudnia 1900.

Doniesienia prywatne.

Wszyscy do szycia poprawna Singera z pierwszorzędnymi fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożna od 27 do 65 zł. Kapanie od 25 do 45 zł. Gotówka 10 pre. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najsteranniejsza po cenach umiarkowanych. S. Wagnera, ul. Walswa 31 (róg Podwala).

Na czasie.
Porządek wodociagowy
 dla lokatorów do nabycia
 w biurze dzienników L. Plohna
 Lwów, ul. Karola Ludwika 9.

Największe i najtańsze książkowe wydawnictwo tygodniowe „Biblioteki dzieł wyborowych“

które daje swym prenumeratom co tydzień jedną książkę, objętości 10 do 12 arkuszy druku, z portretem autora, przedmową innego krytyka i wielu ilustracyami. W zakres wydawnictwa Biblioteki dzieł wyborowych, wchodzi 4 działy: 1. Arcydzieła literatury powszechnej. 2. Dzieła beletrystyczne. 3. Dzieła historyczne. 4. Dzieła popularne, naukowe ze wszystkich dziedzin wiedzy współczesnej.

Prenumerata Biblioteki dzieł wyborowych wynosi: kwartalnie tylko 3 złr. 50 ct., miesięcznie 1 złr. 10 ct., w ozdobnej oprawie kwartalnie 5 złr. 46 ct., miesięcznie 1 złr. 85 ct. Jako premium w roku ubiegłym stałym prenumeratom, daliśmy niezrównanej wartości dzieło, składające się z 6 wielkich tomów wspaniale ilustrowanych „Historię literatury polskiej“, opracowaną przez znakomitego pisarza Dr. Pietra Chmielowskiego. Cena tego dzieła w handlu księgarskim, przewyższa roczną prenumeratę Biblioteki dzieł wyborowych. W roku bieżącym, t. j. 1901, damy jako premium także niezrównanej wartości dzieło, wspaniale ilustrowane w 12 tomach **Historię literatury powszechnej** J. A. Święcickiego, ozdobioną licznymi ilustracyami. — Wobec tego możemy śmiało nazwać Bibliotekę dzieł wyborowy, **najtańszem książkowym wydawnictwem tygodniowem**. Adres: Wydawnictwa Biblioteki dzieł wyborowych, pl. Maryacki l. 4. Lwów, hotel Europejski.

Wysprzedaż.

Zarząd masy konkursowej Towarzystwa krajowego dla handlu i przemysłu we Lwowie urządził drobiazgową wysprzedaż towarów płóciennych korczyńskich znakomitej jakości jako: płócien, szczyryngów, weby, bielizny męskiej i damkiej, tudzież stołowej, kołder, materaców i t. p. w sklepie przy ulicy **Halickiej** l. 16 po cenach znacznie niższych od dnia 26. marca 1901 począwszy. Wysprzedaż nastąpi tylko za gotówkę.

Lwów, dnia 23. marca 1900.

Dr. Adolf Kohane,

adwokat krajowy jako zarządca masy konkursowej.

Ogłoszenie.

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Dynowie zaprasza P. T. członków na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 8. kwietnia 1901 o godzinie 6 wieczorem.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i zamknięcia rachunków za rok 1900.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1900.
3. Rozdział zysku za rok 1900.
4. Wybór 4 członków do Rady nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Jakób Landau
 sekretarz.

M. I. Haber
 wiceprezes.

Ogłoszenie.

Dnia 1. kwietnia 1901 o godz. 6 wieczór odbędzie się
Zwyczajne Walne Zgromadzenie
 członków Kasy eskontowej i oszczędności w Mielcu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1900.
2. Udzielenie absolutorium Dyrekcji i Radzie nadzorczej.
3. Wnioski członków.

Bilans z dnia 31. grudnia 1900.

Stan czynny		Stan bierny	
	K. h.		K. h.
Gotówka	11926 02	Udziały członków	33495 40
Weksle	170975 80	Fundusz rezerwowy	4429 55
Dłużnicy	13604 78	Reeskont	52007 79
Koszta procesowe	1175 49	Wkładki	137401 94
Procenta z góry pobrane	363 30	Wierzytiele	1052 39
Nieruchomości	23200 —	Procenta z góry pobrane	1733 34
Egzekucye realności	7261 80	Dywidenda	921 26
Effekta	1500 —		
Inwentarz	864 48		
Koszta założenia	170 —		
	231041 67		231041 67

Z końcem roku 1899 liczyła Kasa 702 członków z udziałami 31898 kor 40 hal. w ciągu „ 1900 przybyło 85 „ „ 2419 „ — „ w ciągu roku 1900 razem . . . 787 „ „ 34317 kor. 40 hal. „ „ „ ubyło . . . 67 „ „ 822 „ — „ zatem stan z końcem roku 1900 . . . 720 „ „ 33495 kor. 40 hal. wypowiedziane udziały na dzień 1. stycznia 1902 wynoszą 1533 „ — „

Rada nadzorcza

Israele Hermel, Wadje Silber.

Dyrekcya

Mozes Aschheim, L. Herz.

Limany, Odeskie, Kujalnicki i Hadżybajski

Zakłady lecznicze limanowo-błotne

Odeskiego Zarządu Miejskiego.

Sezon leczniczy od 15. maja do 1. września.

Leczenie chorób reumatycznych, skrofulicznych, kostnych, zastarzałych form syfilistycznych, skórnych, nerwowych i kobiecych.

Zakłady lecznicze urządzone są ze wszelkimi wygodami niezbędnymi przy kuracji. — Niezależnie od leczenia limanowo-błotnymi i solonkowymi wannami, oraz kąpielami na otwartych limanach, leczenie odbywa się również wodami mineralnymi, kumysem, kefirami, masażem, elektrycznością i t. p. — Mieszkania i chambre-garnie miesięcznie i za sezon przy zakładach leczniczych i w willach prywatnych. — Apteka. Restauracja. Poczta. Telefon. — Pomoc lekarska stale przy zakładach leczniczych. — Szczegółowe objaśnienia wysyła natychmiast Odeski Zarząd Miejski oraz kantory Zakładów leczniczych, bezpłatnie.

Handel założony w r. 1789.

Swiece woskowe kościelne Paschały białe i ozdobnie malowane

Kwiaty do świec i odtarzone

polecają najtaniej z własnej fabryki

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek 1. 45.

Główny skład świec stearynowych

„APOLLO“

Cenniki szczegółowe opłatnie.

Handel założony w r. 1789.

Chief-Office: 48, Brixton-Road, London SW.

A. Thierrego prawdziwy Balsam babkowy



jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko i przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju ciała, jakie się do niej dostały. Jest koniecznym dla turystów, kolarzy i jeźdźców. Dostać można w aptekach. Poczta opłatnie 2 słoiki 3 koron 50 hal. Słoik na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach ziemi wysyła po otrzymaniu 1 korony 50 hal., aptekarz A. Thierreg's Fabrik w Pragra na Rohitsch-Sauerbrunn. — Unikać naśladowań i uważać na powyższy, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny.

Biuro wydawnictwa

„Wędrowca“ i „Biblioteki dzieł wyborowych“

we Lwowie, przy pl. Maryackim 4 (hotel Europejski)
przyjmuje także od 1. października 1900, prenumeratę na

Wielką Encyklopedyę Ilustrowaną

Wielka Encyklopedia Ilustrowana z dniem przejścia w ręce Komitetu redakcyjnego, na czele którego stoją najznakomitsi uczeni pisarze polscy, wydawaną jest zeszytami jaknaj-regularniej, co tydzień.

Cena zeszytu 65 hal., podwójnego 1 kor. 30 hal. Tom nieoprawny, składający się z 16 zeszytów 10 kor. 40 hal. Okładka oryginalna do 2 tomów 2 kor. 40 hal., wszystkie 80 hal. — Dotychczas wydano zeszytów 203, które można nabywać: W głównej reprezentacji wydawnictwa „Wielkiej Encyklopedy Ilustrowanej“ na Galicję i monarchię Austro-węgierską, znajdującej się we Lwowie, przy placu Maryackim 4, hotel Europejski.

Największy skład sukna w kraju

założony w roku 1841 firmy

JAN WALLACH i SYN

we Lwowie, Rynek 1. 33

otrzymał świeżo na skład i poleca w wielkim wyborze

najmodniejsze materiały

francuskie, angielskie,

krajowe i styryjskie

na ubrania dla

Panów, Pań,

Dzieci.

Sukna i dreliszki na liberye.

Sukna uniformowe

dla pp. wojskowych, urzędników państwowych i studentów.

Do powozów angielski Cord Velveteens w prążki i sukna.

Wszelkie podszewki od najtańszych do najlepszych.

Próbkami służymy najchętniej bezpłatnie.

Specjalne kartony pp. krawców wysyłamy na życzenie.

Zamówienia pocztą wykonujemy jak najstaranniej bezzwłocznie.



SANTAL MIDY

Pa MIDY, aptekarza w Paryżu

UPOWAŻNIENIE W ROSSYI

Essencya Santalu zawarta w Kapsułkach zalecaną jest przez lekarzy przeciw rzeżączce i słabości sekretorych zamiast kopaivy i kubeby. Działa szybko, nie utrudza żołądka, nie wydziela nieprzyjemnej woni i zapobiega duszności.

Do uniknięcia fałszerstw i podrabiań, wymagać sępla jak dołączony obok w kolorze czarnym znajdującego się na każdej kapsułce.

Skład w głównych aptekach.

Składy we Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Beisera, Szelepińskiego, Ruckera i Ehrbara. — W Krakowie w aptekach: pp. Wiszniewskiego, Redyka i Mikuckiego.

Jeżeli kto kaszle w sposób graniczący z rozpaczą, niech tylko zażyje Pastylek Geraudela.

Dosyć jest raz spróbować, żeby się przekonać o skuteczności

PASTYLEK GERAUDELA

nieomylnych w leczeniu nieżyty, kaszlu nerwowego, zapalenia płucnego, chrypki, zakatarzenia, irytacji płucnej, astmy etc. Niezbędnych dla osób, które zbyt często głos utrudniają.

Bardzo użyteczne dla palących.

Pudełko zawiera 72 pastylek i sposób używania takowych. — We Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiorskiego. — W Krakowie w apt. PP. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego.



Nadzwyczajna specjalność.

Do nabycia w lepszych handlach kolonialnych i delikatesów, aptekach i drogueryach.

Cena 1 oryginalnej flaszki 4 kor. Flaszki na próbę po 70 i 30 halerzy.

Premiowane 80 medalami i krzyżami zasługi.

Josef Archlep & Comp., Parowa destylarnia w Pradze.

Dyrektor: Józef Archlep, c. i k. nadw. dostawca i fabrykant likierów „La Ferme“.

„NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Hurtowny magazyn herbaty

Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Złoty medal

najwyższe odznaczenie na
wystawie powszechnej w Paryżu
1892 r.

Grand Prix

najwyższe odznaczenie na
wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal

najwyższe odznaczenie na
wystawie w Sztokholmie
1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/4	15 20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
3/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1	—	—	—	—	1.05	0.95	0.85	0.75	0.65	0.55	0.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska 1. 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12^{1/2} — i od 3 do 4^{1/2}.

Oddział wkładowy

przyjmuje wkładki na 4^{1/2}% książeczki oszczędnościowe.

Oddział towarowo-handlowy

złatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Oddział melioracyjny

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcie planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy.

W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Oddział zastawniczy

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter, w podwórzu).

Księgarnia
Dr. Wl. Milkowskiego
w Krakowie

poleca dzieła naukowe pedagoga
[Reussnera p. t.]

Najlepsza Metoda

najłatwiejsza do bardzo prędkiego a gruntownego nauczenia się języków obcych bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i Kluczem na końcu każdego dzieła.

„Samouczek“ **Polsko - niemiecki** kurs wstępny (Elementarz) po 15, 30, 52 ct. i kurs pierwszy 90 ct. — kurs drugi 2.30 ct. — komplet oba kursy 3.00 ct.

„Samouczek“ **Polsko - Francuski** kurs pierwszy 1.80 ct. — kurs drugi 4.80 ct. — Gramatyka polsko-francuska 1.80 centów.

Wypisy Francuskie (Chrestomathie française) 1.20 ct.

„Samouczek“ **Polsko - Ruski** kurs pierwszy 1.80 ct. — kurs drugi 2.75 ct.

„Samouczek“ **Polsko - Angielski** kurs pierwszy 1.12 ct. — kurs drugi 1.80 ct. — komplet 2.62 ct.

Do nabycia także we wszystkich innych księgarniach.

Szkółki

leśno-ogrodowe

Tadeusza hr. Kubińskiego

w Zassowie pod Czarną

polecają do kultur wiosennych nasiona i sadzonki leśne, drzewka i krzewy ozdobne

tudzież

rośliny pnące trwałe po cenach najniższych.

Katalogi na żądanie oplatnie.



Przeprowadzenia

pat. wazy 6 i 8 metrowe.

Garancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

Caro i Jellinek

Wiedeń, Schottenring 27,

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 428



Jako moja specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: Noże stalowe i deserowe. Kuchenne elastyczne do ciast i mięs i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie d zł. 2 do 3. Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Cenniki na żądanie.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.

Maść ta leczy wrzodzianki, przyszcze, czerwoności, krosty, wagner, wysypkę, liszaję, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stoik 2¹/₂ frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, We-wiorskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Na święta!

Brutto.	Francuski.
5 klg. Ananas 4 puszki à 1 klg.	K. 12.—
5 „ Bryndzy świeżej	K. 7.40
5 „ Dakteli I. 11 K. II.	K. 5.80
5 „ Cytryn merykańskich	K. 3.—
5 „ Cyklaty w ukrze sm. netto 4 1/2	K. 15.—
5 „ Fig sultanskich netto 4 1/2	K. 6.50
5 „ Kawy wybornej	K. 16 do 20.—
5 „ Migdałów wybieranych	K. 20.—
5 „ Malaga gron. netto 4 1/2	K. 11.—
5 „ Orzechów włoskich bez łupki	K. 12.—
5 „ Orzechów łask. bez łupki	K. 9.—
5 „ Powideł wyborowych	K. 4.—
5 „ Pomarańcz czerwonych	K. 4.20
5 „ Redzinków sułt. I.	K. 10.—
5 „ Smalcu świeżego	K. 7.40
5 „ Słoniny wędzonej lub papryk.	K. 7 60
5 „ Sliw bośniackich na sposób francuski konserwowane	K. 4.40

Polecam koniak franc. stary 1 litr K. 12.— cynamon, goździki, kwiat i gałki muszkatoł., sifran, wanilla i t. p. w cenach umiarkowanych. **Maść winogronowa** na rany wszelkiego rodzaju i oparzenia 1 pudełeczko 20 do 50 hal.

Tomasz Gurowicz
Budapest.



Pierwsza krajowa

Fabryka cementowych dachówek

we Lwowie,

Towarz. zarejestr. z ograniczoną poręką, poleca swoją patentowaną cementową dachówkę, której dobroć, trwałość, szczelność i piękna forma, stawia ją wysoko ponad wszystkie dotychczas znane pokrycia.

Cenniki, kosztorysy i wzory wysyłamy na żądanie, oraz przyjmuje zamówienia

ADOLF KAMPEL

Fabryka betonowych wyrobów, skład portland cementu i wszelkich artykułów budowlanych.

Lwów, ul. Gródecka 1. 2.

Telefon numer 460.

Celem poleca tamy osobom niemiłym niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy

- Teopfer Natłuba, ulica Trybunalska 1. 12.
- Adler M., pl. Akademicki.
- Agid Jakób Krakowska 25.
- Baraniecki, Hotel Pański, Gródecka.
- Beigel A., ul. Chorażczyzna.
- Druker E., ul. Gródecka.
- Fried Jakób, Rynek 13.
- Garfunkel O., Sykstuska 2.
- Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
- Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska
- Hellwig Edward, Kopernika.
- Ilków Michał, ul. Halicka 7.
- Keil A., ul. Kopernika.
- Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.
- Kraus A., ul. Żółkiewska.
- Kessler D., ul. Pańska.
- Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.
- Lemmel S. H., ul. Gródecka.
- Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 17.
- Löwenbeck Jakób ul. Trybunalska.
- Lopaciński Wojciech, ul. Gródecka.
- Makowski K., ulica Krasickich.
- Nowozentek J., ul. Kopernika 4.
- Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.
- Pietrzycki E., ul. Pańska.
- Pomeranz N., Rynek 7.
- Proks J., ulica Lyczakowska.
- Przybylski K., ul. Teatralna.
- Reich Samuel, Rynek.
- Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
- Rothberg Max, róg ul. Bema.
- Rudziński Antoni, restauracja kolejowa,
- Rock S., plac Bernardyński.
- Schapiro S., Rynek.
- Sonnenschein A., ul. Gródecka.
- Salsberg E., ulica Kazimierzowska.
- Schleicher L., ul. Jagiellońska.
- Schwarzer O., ul. Gródecka.
- Stelmachów J., ul. Chorażczyzna.
- Schall S., ul. Kazimierzowska.
- Skulski M., ul. Teatralna.
- Süssmann S., ul. Karola Ludwika.
- Ważay Jan, ul. Ożarnieckiego
- Wolisch H., ul. Gródecka.
- Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza.
- Zuckermann Szymon, ul. Gródecka.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyaszna Wixla i Syna**, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa faszkowego u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

Dla ludności



bez różnicy rangi i stanu aranżujemy powszechną sensacyjną tanią sprzedaż przedsięwziętą i oferujemy meble żelazne, dywany dywaniki, portyery, firanki stopy, kapy na stoły, i łożka, kołdry, koce i różne przedmioty dekoracyjne.

Osobny oddział towarów wysortowanych, jakoteż wadliwych dywanów i resztek. Prawdziwe perskie i orientalne dywany w ogromnym wyborze.

Osobom, będącym w możności płacenia, przynajmniej też ulgi w splatach bez podwyższenia cen.

Na prowincję wysyłamy ilustrowane cenniki gratis i franko. — Listy należy adresować: Zarząd wiedeńskiego magazynu i składu dywanów „Au Louvre“ Lwów, ul. Sykstuska 1. 6 (pasaż Hausmana).

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, poezja jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należytości, otrzymasz się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Bierer w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech).

Pasaż Hausmana.

Lwowskie

Photo-Plasticon

(46 razy premiiowane).

Od 24 do 30 marca do widzenia **Pouczająca wędrowka po miastach Holandji.**

Wstęp 10 ct.

L. 4131/901.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Franciszkowi Bielińskiemu na ręce kuratora jego p. Witolda Piaseckiego kapitał pożyczkowy 4358 koron listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy pożyczkowej 3000 zł. w. a. na hipotece dóbr Dobromowa w powiecie jasielskim położonych, intabulowanej, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 30. czerwca 1901 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Witolda Piaseckiego, jako kuratora umysłowo chorego właściciela tych dóbr Franciszka Bielińskiego, ażeby wypożyczony kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 13. marca 1901.

TANIO

i pod gwarancją za dobrą jakość towar poleca Star. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński 1. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Mebel gięte i żelazne

po cenach fabrycznych

J. Pserhofer

pigułki przeczyszczające

są od wielu dziesiątek lat ogólnie rozpowszechnione, i jest mało rodzin, gdzieby ten lekko i łagodnie działający środek domowy brakował, który przez wielu lekarzy jest polecany Publiczności w złem trawieniu i zatrzymaniu stolca. Pigulek tych zwanych albo „Pigulki Pserhofera“ lub „Pserhofera pigułki krew oczyszczające“, kosztuje pudełko z 15 pigułkami 21 ct., rulon z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., za poprzednim nadesłaniem pieniędzy kosztuje rulon zł. 1.25, dwa rulony zł. 2.30, trzy rulony zł. 3.35, dziesięć rulonów zł. 9.20. Sposób użycia jest dołączony.

Jedyny skład fabryczny i przesyłkowy

J. Pserhofer's Apotheke

Wien I., Singerstrasse 15.

Uprasza się żądać wyraźnie J. Pserhofera pigulek przeczyszczających i uważać na to, żeby napis na każdym pudełku opiewał J. Pserhofer czerwonym pismem, tak jak na sposobie użycia.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika 1. 1

MAGAZYN

plócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężów i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 $\frac{1}{2}$ centa, tłustym
petitem 2 centy.

Do wynajęcia od 1 kwietnia na pierwszym piętrze **5 pokoi** z balkonem, przedpokój, kuchnia, wódciąg, stajnia i wozownia. Na żądanie ogród owocowy do użytku. Wiadomość ulica Zyblikiewicza 1. 37.

Koniak francuski kurceyjny 1 butelka zł. 3 ct. 50, pół butelki zł. 1 ct. 80, ćwierć butelki zł. 1 polecają Fryderyk Schubuth i Ska, Lwów, Rynek 1. 45.

Nowość! Kołdry puchowe nadzwyczajnie trwałe, lekkie i ciepłe, zalecane dla chorych lub osób starszych, sztuka 16, 18 i 20 zł. Kołdry na wełnie owczej lub bawełnie począwszy od 4 zł. — **Materace** włosienne począwszy od 14 zł za trzy poduszki, poleca Specjalna pracownia kołder i materaców, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5.

Tablice

lane z cynku i grawirowane, oraz wszelkie w zakres wchodzące grawury na metalach wykonuje artystyczny zakład rytowniczy A. ZIGMANNA, Lwów, ulica Sykstuska 14.

Ostrzega się przed młodym żydkiem w ciwkie, który pod pretekstem handlowania starożytnościami wyłudza takowe i zastawia na swoją korzyść. R. C.

Pierwszy galic. konc. Zakład dla pisania i powielania pism na maszynie we Lwowie, przy ul. Trzeciego Maja 1. 10, przyjmuje i wykonuje zlecenia szybko, tanio i pod ścisłą dyskretyą.

Zbierajcie używane marki pocztowe wszystkich krajów i różnego gatunku nawet najwyklesze celem przygotowania oiednych chłopców do stanu kapłańskiego. Daje się w zamian ładne pamiątki religijne, jak krzyżyki, medaliki św. Antoniego i św. dzieciecia Jezus z Pragi. Zapytania i posyłki adresować należy: Biuro Betlehem, **Bregenz** (Vorarlberg).

Pierwszy galicyjski konc. Zakład dla pisania i powielania pism na maszynie we Lwowie, przyjmuje i wykonuje listy dyktowane, okólniki, sprawozdania, zaproszenia i t. p. w dowolnej ilości egzemplarzy pod ścisłą dyskretyą. Zlecenia prosimy wprosi do Zakładu we Lwowie przy ul. Chorążczyzny 16 w parterze.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczne: Lwonia herbata Congo zł. 1.60, Sou-chong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kigr. poleca handel herbaty i kawy **Edmunda Riedla, Lwów.**

100—300 złr. miesięcznie

zarobić mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje **Ludwik Gesterreicher, VIII. Deutschgasse 8, Budapest.**

Zarząd Wojtkowy, stacya, i o. p. Lipica dolna, sprzedaje konieczyne czerwona bez kianianki po 120 kor., soję czarna po 30 kor., makuchy z siemienia po 8 kor. za 100 kilo. Szynek marynowany, słoninę lub smalec po 7 kor., wędliny po 9 koron franco 5 kilo.

Ogrody dóbr Nawojowskich, poczta w miejscu, mają do sprzedania kilkanaście tysięcy róż **wysokopiennych** po bardzo przystępnych cenach.

75 ct. pół kilo znakomitej **KAWY** poleca **Fryderyk Schubuth i Sp.** Lwów, Rynek 1. 45. Handel założony w r. 1789.

KAWA prosto z Hamburga

4 $\frac{3}{4}$ kigr. netto opłatnie za zaliczką lub nade-
4 $\frac{3}{4}$ sianem gotówki. Gwarancya za dobry towar.
SANTOS bardzo dobra koron 7.60
Afrykańska MOCCA perłowa 8.25
SALWADOR, zielona znakomita 8.55
CEYLON, niebiesko-zielona, znakomita 10.95
ZŁOTA JAWA, żółta bardzo dobra 10.80
PERŁOWA, najlepsza 10.85
MOCCA arabska, aromatyczna 13.30
Cennik wraz z taryfą cłową gratis.
ETTLINGER & Co. Hamburg.

**Fabryka kapeluszy**

pod firmą

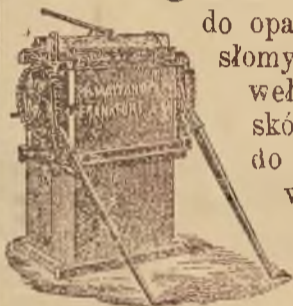
Antoni Kafka

(przedtem A. Koželouzek)

we Lwowie, ul. Halicka 1. 4,

obok Katedry

poleca na obecny sezon wiosenny kapelusze i cylindry własnego wyrobu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najprzystępniejszych cenach. — Kapelusze i cylindry z fabryki P. C. Habiga w Wiedniu, całkiem lekkie cylindry po 9 zł., kapelusze w rozmaitych kolorach po 5 zł. Kapelusze „Loden“ z fabryki A. Pichlera w Graeu, oraz Chapeau-eclaque atlasowe po 5 i 8 zł. Cenniki na żądanie franco.

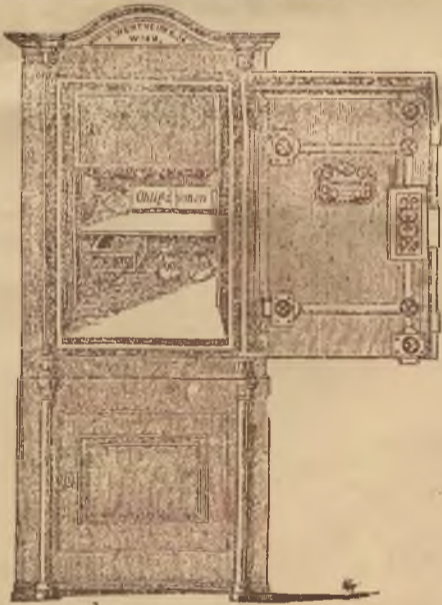
Prasy do siana

do opakowania siana, słomy, lau, wełny, wełny drzewnej, skór, torfu i prasy do skór fabrykują w znakomitej konstrukcyi i jakości

Ph. Mayfarth & C.

Wien III, fabryka maszyn rolniczych i do przerabiania owoców.

Katalogi bezpłatnie.

**Kasy ogniotrwałe**

jedynie pewne od włamywania słynnej w świecie fabryki

F. Wertheim & Comp.

we Wiedniu,

Jedyny skład komisowy na Galicyę i Bukowinę u firmy

N. Brandler

Lwów, ul. Jagiellońska 15.

**PARKIETY**

i posadzki deszczulkowe — oraz wszystkie wyroby stolarskie, jako to: drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe i t. p.

poleca fabryka parowa

Braci Wczelak we Lwowie.

Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to: brusów sosnowych, dębowych, jaworowych i modrzewiowych w różnych grubościach i długościach.

WODA LWOWSKA

J. Ihnatowicza

odznacza się przyjemnym i długotrwałym zapachem.

Cena 3 kor, 1.60 i 80 hal.

SUKNA
na sezon wiosenny
po bardzo przystępnych cenach poleca
BAZAR KRAJOWY

Krajowego Związku przemysłowego
Lwów, ul. Trzeciego Maja.

Sezon:
od 1 maja do
października.**Miejsce kąpielowe Cudowa**Obwód:
Wrocław.

1285 stóp nad morzem. Stacya pocztowa i telegraficzna. Stacya kolejowa Rückers i Nachod. Arsenowo-żelaziste źródło przeciw chorobom krwi, nerwów, serca i chorobom kobiecym. Źródło luszczkowe przeciw podagrze, cierpieniom nerek i pęcherza. Wszystkie rodzaje kąpeli i najnowsze metody leczenia, koncerty, reuniony, teatru. Rozsyłka wód przez cały rok. Prospekta bezpłatnie.
Dyrekcya kąpielowa.

Założona w r. 1838 zawsze we własnym zarządzie prowadzona, wielokrotnie odznaczona, ostatnio na wszechświatowej wystawie w Paryżu 1900 r. „Grand Prix“

Rafinerya Spirytusu

i c. k. uprzyw.

Krajowa fabryka rosolisów, likierów i rumu
J. Eks. Romana hr. Potockiego
w Łańcucie

poleca swe niezrównanej, od szeregu lat wypróbowanej i uznanej dobroci
rosolisy i likiery we wszystkich smakach,
oryginalną, pod gwarancya prawdziwą, kilkunastoletnią wystawą
starą Żytniówkę
dorównającą pod względem siły i leczniczych własności prawdziwemu koniakowi,
Kontuszówkę oraz ogólnie znany znakomity **Tarniak, Jarzębiak**
Rumy i wódki aromatyczne.

Składy we wszystkich pierwszorzędných handlach, których wykaz wkrótce ogłosimy. Zamówienia przyjmuje także Zarząd fabryki.

Prawdziwe tylko w oryginalnych flaszkiach zaopatrzonych protokołowaną marką ochronną.



Magazyn dywanów, materyj meblowych i tapet

A. Krzysztofo wicza we Lwowie

przeniesiony został do

Hotelu George'a róg ulicy Akademickiej i Tańskiej.